

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945  
Nr 35 (11 089)

Poznań, czwartek 14 lutego 1980

Cena 1 zł  
Wyd. A

## VIII Zjazd PZPR kontynuuje obrady

# Poprawa warunków pracy i życia narodu nadrzędnym celem polityki partii

Dyskusja w 18 zespołach problemowych

Wczoraj VIII Zjazd PZPR kontynuował obrady w 18 zespołach problemowych. Dyskusja w tych zespołach stanowi integralną część zjazdowej debaty nad sprawozdaniem KC PZPR za okres międzyzjazdami oraz referatem programowym Biura Politycznego KC. W obradach zespołów uczestniczyli — oprócz delegatów na VIII Zjazd — zaproszeni wybitni uczeni, specjaliści, działacze, ludzie kultury, dziennikarze.

Sprawozdania z obrad zespołów przedstawione zostaną podczas dzisiejszych obrad Zjazdu.

Zespoły koncentrowały swą uwagę na najważniejszych dla partii, kraju i gospodarki naderżących dziedzinach:

### Spółeczno-gospodarczy rozwoj Polski

Założenia i kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego Polski w latach 1981-85 oraz w dekadzie lat osiemdziesiątych były tematem obrad zespołu, któremu przewodniczył członek KC PZPR, wicepremier — Tadeusz Pyka. Jeden z głównych nurtów dyskusji stanowiły tu problemy dotyczące lepszego wykorzystania naszego majątku produkcyjnego. Niezbędne jest — wskazywano — m. in. wewnętrzne zharmonizowanie rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki, właściwe dostosowanie zdolności wytwórczych do rzeczywistych potrzeb, a także szybki rozwój tych dziedzin, które ograniczają tempo wzrostu, głównie energetyki i transportu. Wiele uwagi poświęcono kwestiom zaopatrzenia w surowce i materiały, akcentując, że zaspokojenie zapotrzebowania na takie surowce jak



Delegaci województwa konińskiego, uczestniczący w pracach zespołu zajmującego się problemami energetycznymi kraju.

CAF — fot. Kwiatkowski

### Doskonalenie planowania zarządzania i kierowania

Pod przewodnictwem zastępcy członka KC PZPR, ministra finansów — Henryka Kisiela pracował zespół omawiający zadania w dziedzinie doskonalenia systemu planowania, zarządzania i kierowania gospodarką narodową oraz pracy z kadrą kierowniczą. Podkreślono, że wprowadzone w latach 70-tych zmiany w systemie planowania i zarządzania wpłynęły korzystnie na roz-

wój społeczno-gospodarczy kraju, jednak pod koniec obecnego 10-lecia bardziej złożone uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne spowodowały powstanie trudności gospodarczych. Wśród przyczyn wymieniano niedostatki planowania i braki w dyscyplinie wykonywania planowych zadań. Dyskutanci zwracali uwagę, że wiele zależy od postawy ludzi, ich umiejętności przekształcania stylu i metod pracy, od zdolności i moralnej postawy administracyjnych i gospodarczych kadr kierowniczych oraz ich umiejętności myślenia w kategoriach państwa i całej gospodarki narodowej.

### Zwiększanie efektywności gospodarowania

Zadania w zakresie zwiększania efektywności gospodarowania w świetle nowych

uwarunkowań rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, ze szczególnym uwzględnieniem oszczędzania materiałów i surowców, to temat obrad zespołu, któremu przewodniczył członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński. Polska gospodarka — stwierdzano — dysponuje dużym i nowoczesnym majątkiem produkcyjnym oraz doświadczoną kadrą. Sprawa podstawową staje się obecnie jak najbardziej efektywne wykorzystanie tego potencjału. W dyskusji podkreślano, że oszczędności należy szukać zarówno w toku produkcji, jak i na szczeblu projektowania. Istotną jest również efektywność gospodarowania zasobami pracy i doskonalenia polityki zatrudnienia, której hasłem powinno być: niższe zatrudnienie — wysoka wydajność — wyższe płace.

### Rozwój i wykorzystanie źródeł energii

Szczególne znaczenie w ostatnich latach mają zadania w dziedzinie rozwoju produkcji paliw, energetyki i racjonalnego wykorzystania źródeł energii — podkreślono w toku obrad zespołu, którego pracami kierował zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Wałbrzychu — Jerzy Grochmalicki. Akcentowano konieczność przyspieszenia rozwoju bazy paliwowo-energetycznej, w tym zwłaszcza wzrostu wydobycia węgla kamiennego (do 232-235 mln ton w 1985 r.) i brunatnego (do co najmniej 80 mln ton w 1985 r.) oraz rozbudowy mocy wytwórczych energetyki. Szczególną uwagę zwracano również na potrze-

Dokończenie ze str. 2

Pozdrowienia od L. Breżniewa

## Radzieccy goście u warszawskich hutników

Delegacja KC KPZR złożyła wizytę załodze huty „Warszawa”, utrzymując bliskie i serdeczne kontakty z kolektywem czołowego radzieckiego zakładu metalurgicznego „Sierp i Młot” w Moskwie. Hutnicy niezwykle serdecznie przyjęli swych gości z przewodniczącym delegacji, członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC KPZR Michaiłem Susłowem. Delegacji radzieckiej towarzyszyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch i I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Alojzy Karkoszka.

Przyjaźielskie rozmowy toczyły się przy stanowiskach pracy w stalowni, a następnie — podczas spotkania z aktywnym politycznym i gospodarczym huty. Gospodarze przypominili dzieje swego zakładu, który powstał — podobnie jak 300 innych wielkich fabryk w Polsce — przy wydatnej pomocy specjalistów radzieckich. Hutnicy przekazali serdeczne pozdrowienia sekretarzowi generalnemu KC KPZR Leonidowi Breżniewowi, który podczas jednej ze swoich wizyt w hucie „Warszawa” otrzymał tytuł „honorowego hutnika”.

M. Susłow nawiązał do poprzedniego swego pobytu w warszawskiej hucie, stwierdzając wiele pozytywnych przeobrażeń, rozbudowę zaplecza socjalnego, przedsięwzięcia zmierzające do poprawy warunków pracy na wydziałach gorących. Cieszymy się, że wasza współpraca z moskiewskim przedsiębiorstwem „Sierp i Młot” stale się zacieśnia — powiedział — ponieważ takie kontakty dobrze służą umacnianiu przyjaźni naszych narodów. Przewodniczący delegacji radzieckiej poinformował, iż wiele zakładów w Związku Radzieckim podjęło ostatnio warty produkcyjne dla uczczenia VIII Zjazdu bratniej PZPR. Przekazał załodze huty pozdrowienia od Leonida Breżniewa. (PAP)

## Spotkania zagranicznych delegacji

Przybyłe na VIII Zjazd PZPR delegacje partii komunistycznych i robotniczych odwiedzały wczoraj polskie zakłady pracy. Wizyty te umożliwiły im zapoznanie się z doświadczeniami i dążeniami ludzi pracy naszego kraju, zmierzającymi do dalszego rozwoju socjalistycznej Polski. Spotkania były również wyrazem solidarności PZPR z bratnimi partiami komunistycznymi i robotniczymi w walce o wspólne cele, spośród których głównym jest obecnie konieczność obrony i kontynuacji procesu odprężenia oraz zahamowania wyścigu zbrojeń.

Delegacja Komunistycznej Partii Czechosłowacji, której przewodniczył członek Prezydium, sekretarz KC KPCz — Vasil Bilak, odwiedził FSO na Żeraniu. Goście wyrazili uznanie dla sukcesów załogi, życząc pomyślnego wykonania zadań, jakie wycyty VIII Zjazd PZPR. V. Bilak podkreślił znaczenie wszechstronnej współpracy krajów obozu socjalistycznego, szczególnie w obecnej chwili, gdy siły imperializmu dążą do przekreślenia dorobku polityki odprężenia i współpracy międzynarodowej.

Delegacja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności przebywała wśród załogi Zakładów Wytwórczych Lamp Elektrycznych „Polam” im. Róży Luksemburg w Warszawie, zapoznając się z procesami produkcyjnymi i warunkami pracy. Przewodniczący delegacji, członek Biura Politycznego, sekretarz KC NSPJ — Paul Verner podkreślił ogromny postęp techniczny w zakładach. W imieniu KC NSPJ i sekretarza generalnego KC — Ericha Honeckera oraz całego narodu NRD życzył pomyślności załodze i wręczył dla organizacji partyjnej „Polamu” Sztandar Honorowy KC NSPJ.

Załoga Zakładów Lamp Kinematograficznych „Polkolor” w Piasecznie gościła delegację Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. Członek Biura Politycznego, sekretarz KC WSPR — Miklos Ovari przekazał podczas wczorajszego spotkania dla VIII Zjazdu, całej PZPR i wszystkim ludzi pracy w Polsce od I sekretarza KC WSPR — Janosa Kadara, węgierskich komunistów i narodu węgierskiego.

Dokończenie na str. 2

## Zjazdowe transmisje w radio i telewizji

W dniu dzisiejszym Telewizja Polska w obu programach oraz Polskie Radio w programach I i II od godziny 15.25 transmitować będą przebieg obrad VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W dniu 15 lutego 1980 roku Telewizja Polska w obu programach oraz Polskie Radio w programach I i II o godzinie 10.55 przeprowadzą transmisję z zakończenia VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

## SPORT-SPORT

Jednomyslna rezolucja MKOl

### Działacze olimpijscy przeciwko bojkotowi igrzysk w Moskwie

Przedmiotem obrad 82 Sesji MKOl w Lake Placid był m. in. wniosek Komitetu Olimpijskiego USA popierający apel prezydenta Cartera w sprawie bojkotu letnich igrzysk olimpijskich — 1980 w Moskwie. Międzynarodowy Komitet Olimpijski zdecydowanie wypowiedział się przeciwko wszelkim próbom bojkotu letniej olimpiady. 73 członków MKOl podjęło jednomyslnie rezolucję w tej sprawie. Przedstawił ją prezes MKOl lord Killanin podczas konferencji prasowej, która odbyła się we wtorek wieczorem w Centrum Prasowym w Lake Placid.

Dokończenie na str. 6

Polscy hokeiści  
pokonali Finlandię

### Zapłonął znicz zimowej olimpiady



Wczoraj wieczorem czasu europejskiego w Lake Placid zapłonął znicz olimpijski oznajmiający rozpoczęcie XIII Zimowych Igrzysk. Przez najbliższych 12 dni w tym niewielkim miasteczku, położonym w stanie Nowy Jork, sportowcy 35 państw walczyć będą o olimpijskie medale.

Na stadion High School w Lake Placid wkroczyły ekipy 3 państw według porządku

Dokończenie na str. 6

Wielkopolska w dniach VIII Zjazdu PZPR

## Różnorodne przejawy społecznej aktywności

Obradom VIII Zjazdu PZPR załogi wielkopolskich zakładów pracy towarzyszą wzmożonym wysiłkiem, zwiększoną aktywnością produkcyjną i społeczną. Wynikiem zjazdowych zobowiązań jest dodatkowa produkcja, czy to społeczne, przedsięwzięcia związane z poprawą efektywności gospodarowania.

W poznańskiej dzielnicy Grunwald zaciągnięto 345 wart produkcyjnych w 42 zakładach. W Zakładach Sprzętu Oświetleniowego „Polam-Poznań” trwają warty pod hasłem „Praca bez braków”; wartość zobowiązań w tych zakładach wynosi 680 000 zł; w fabryce wprowadzono też zamknięty obieg wody, co da roczne oszczędności 15 000 metrów sześciennych wody. Załoga poznańskiej Fabry-

ki Pomocy Naukowych zobowiązała się wyprodukować ponad plan 200 zestawów z mikrofalami oraz przepracować społecznie 4 700 godzin przy rozbudowie zakładu. Wytwórczo-Usługowa Spółdzielnia Pracy dostarczy dodatkowo galanterię drewnianą oraz odzież, za milion złotych. Wartość zobowiązań Przedsiębiorstwa Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa „Eltor” wynosi 9 mln złotych, a dotyczy m. in. skrócenia cyklu produkcyjnych w inwestycjach ważnych dla gospodarki żywnościowej w regionie. Pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” zameldowali o czynach wartości 4 mln zł, na co składa się m. in. montaż urządzeń w Centrum Onko-

logicznym w Poznaniu. Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” zobowiązało się skrócić o 3 miesiące cykl budowy rozdzielni w Zakładach Chemicznych w Policach. Ponadto laboratorium „Elektromontaż” wykonuje w czynnie społecznym aparaturę do prób wysokociśnieniowych, dotychczas importowaną. 96 kierowców Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa „Transbud” w czasie dwóch wolnych sobót przewiozło 6 500 ton kruszywa i prefabryk, a w warsztatach „Transbudu” w czynnie społecznym przygotowano do eksploatacji mowę „Berliety”.

W dniu wczorajszym załoga Wytwórni Sprzętu Mechanicznego „PZL” w Krotoszynie (Ka-

Dokończenie na str. 3

## Odznaczenie K. Rusakowa

W dniu 13 bm. w Komitecie Centralnym I sekretarz KC PZPR Edward Giersek wręczył sekretarzowi KC KPZR Konstantinowi Rusakowowi Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Zasługi PRL nadaną przez Radę Państwa na wniosek Biura Politycznego KC PZPR, za wybitny wkład wniesiony do umacniania polsko-radzieckiego sojuszu, przyjaźni i współpracy oraz w związku z 70-tą rocznicą urodzin.

W uroczystości uczestniczyli m. in.: członkowie Biura Politycznego: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, sekretarz KC Edward Babiuch, minister obrony narodowej Wojciech Jaruzelski, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC Jerzy Łukasiewicz, sekretarze KC: Ryszard Frelek, Alojzy Karkoszka i Andrzej Werblan.

Ze strony radzieckiej zaś delegacja KPZR na VIII Zjazd PZPR

PAP



# Poprawa warunków pracy i życia narodu nadrzednym celem polityki partii

**Dokończenie ze str. 1**

be podjęcia szerokiego i powszechnego programu oszczędności paliw i energii.

## Zadania komunikacji transportu i łączności

Zadania w dziedzinie rozwoju komunikacji, transportu i łączności omówił zespół, któremu przewodniczył członek KC PZPR i zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — minister Tadeusz Rudolf. Wyrównanie, lub co najmniej wydatne złagodzenie istniejących w omawianych dziedzinach dysproporcji uznano za doniosłe zadanie, warunkujące harmonijny rozwój gospodarki i dalszą poprawę jakości życia społeczeństwa. Jedną z przyczyn istniejących trudności — stwierdzono — są zbyt duże potrzeby naszej gospodarki w zakresie transportu, stąd ogromne znaczenie stałej racjonalizacji przewozów i ograniczanie ich dalszego wzrostu do poziomu obiektywnie niezbędnego. Podkreślano też, że w pracy transportu jest wiele nie w pełni jeszcze wykorzystanych rezerw wewnętrznych.

## Budownictwo mieszkaniowe

O zadaniach w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego i gospodarki komunalnej mowa była w toku obrad zespołu, któremu przewodniczył prezes Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — Stanisław Kuryk. Podkreślając skalę dokonanych w zaspokajaniu mieszkaniowych potrzeb społeczeństwa w latach siedemdziesiątych, stwierdzano, że wciąż znaczne są potrzeby w tym zakresie. W latach 1981 — 85 przewiduje się oddanie do użytku 1,7 mln mieszkań. Zwracano uwagę, że społeczną ocenę sytuacji na tym odcinku obniża powszechnie krytykowana jakość wykonawstwa budowlanego, przekazywanie planami obiektów towarzyszących. Potrzeby społeczne i gospodarcze — akcentowali mówcy — obligują do zapewnienia nadal priorytetu budownictwu mieszkaniowemu. Niezbędne jest też wykorzystanie rezerw, tkwiących w wielu ogniwach procesów inwestycyjnych.

## Rolnictwo — program wyżywienia narodu

Zadania w zakresie realizacji polityki rolnej, programu wyżywienia narodu oraz doskonalenia funkcji gmin stały na porządku obrad kolejni go zespołu, któremu przewodniczył zastępca członka KC, kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Jerzy Wojtecki.

Dokonano wnikliwej analizy istniejących rezerw produkcyjnych w rolnictwie i przemyśle spożywczym, oraz rozważono możliwości szybkiego ich uruchomienia. Wśród spraw, które warunkują osiągnięcie jak największych efektów przez rolnictwo i przemysł spożywczy wymieniano m. in. pełne i terminowe dostawy przemysłowych środków produkcji dla rolnictwa, należyte wykorzystywanie użytków rolnych i podnoszenie ich efektywności produkcyjnej, a także powiększanie produkcji zbóż i pasz oraz dalszy rozwój produkcji zwierzęcej. Przedmiotem debaty były również zagadnienia dalszej poprawy warunków pracy i życia mieszkańców wsi.

## Wymiana handlowa z zagranicą

Nad zadaniami w dziedzinie pogłębienia socjalistycznej integracji gospodarczej, rozwoju produkcji eksportowej, handlu zagranicznego i gospodarki morskiej dyskutowano w zespole, któremu przewodniczył członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR — Zdzisław Kuroski. Osiągnięcie nakreślonych celów społeczno-gospodarczych w najbliższych latach — wskazywano — będzie wymagało istotnego postępu w rozwoju współpracy gospodarczo-handlowej i naukowo-technicznej z zagranicą, a zwłaszcza rozszerzenia udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy. Akcentowano podstawowe znaczenie współpracy z ZSRR i innymi krajami RWPG. Wykonanie zadań handlu zagranicznego zakłada zwiększenia konkurencyjności i intensyfikację polskiego eksportu, podniesienia jakości i nowoczesności wyrobów oraz zapewnienia sprawnej obsługi handlowej i technicznej. Wśród zagadnień gospodarki morskiej na czoło wysunęły się problemy modernizacji portów i dalszego rozwoju floty handlowej i rybołówstwa morskiego.

## Nauka i technika

Aktywizacja rodzimych źródeł postępu naukowo-technicznego stanie się naszą najważniejszą rezerwą, główną narodową szansą.

Ten fragment referatu programowego Biura Politycznego KC na VIII Zjazd PZPR dobrze charakteryzuje dyskusję na forum zespołu, którego członkowie przedyskutowali zadania w dziedzinie nauki i techniki, jako ważnego czynnika rozwoju społeczno-gospodarczego i postępu cywilizacyjnego. Obradom przewodniczył zastępca członka KC, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Jarema Maciej

szewski. Wypowiedzi koncentrowały się wokół szeroko pojętej efektywności badań naukowych i wdrażania ich do praktyki. Wskazywano m. in. na konieczność doskonalenia systemu centralnie sterowanych badań naukowych, a także ścisłego korelowania programów badawczo-rozwojowych z zamierzeniami inwestycyjnymi. Wiele uwagi poświęcono jakości pracy naukowej i etyce zawodowej uczonych.

## Przestrzenne zagospodarowanie kraju

Wiele konkretnych wniosków zgłoszono w toku obrad zespołu, którego obrady poświęcone były problemom przestrzennego zagospodarowania kraju oraz ochrony środowiska. Posiedzeniu przewodniczył członek KC, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku — Tadeusz Fiszbach. Podkreślano konieczność takiego kształtowania procesów rozwoju i przestrzenne zagospodarowanie Polski, by w maksymalnym stopniu uchronić środowisko. Wskazywano na potrzebę zaostreżenia przepisów dotyczących ochrony gruntów rolnych i leśnych oraz wprowadzenia ładu w zabudowie wsi i na obszarach podmiejskich. Mówiono również o możliwościach, jakie niesie ze sobą realizacja programu „Wisła”. Akcentowano, że problematyka będąca tematem obrad zespołu rozwiązywać trzeba kompleksowo.

## Wszechstronna pomoc dla rodziny

Wysoko ocenili dorobek polityki społecznej partii w minioniej dekadzie członkowie zespołu omawiającego problem umacniania rodziny jako podstawowej komórki życia społecznego oraz zadania w dziedzinie realizacji polityki społecznej, wzrostu poziomu warunków pracy i życia, a także działalności związków zawodowych. Obradom przewodniczył zastępca członka KC PZPR, przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich — Eugenia Kempa.

Sprawiedliwość społeczna wymaga — wskazywano — by w podziale dochodu narodowego w większym stopniu uczestniczyły rodziny, którym żyje się najtrudniej; chodzi zwłaszcza o sporą część rodzin wielodzietnych, młodych małżeństw, rodzin wiejskich oraz emerytów i rencistów. Ich interesy — mówiono — powinny być bardziej uwzględniane w polityce dochodów i kierunkach doskonalenia systemu świadczeń socjalnych, a także w rozdziale mieszkań, strukturze dostaw towarów i usług, w polityce cen. Za konieczne uznano dalsze polepszanie warunków opieki nad dzie-

ckiem i szersze uwzględnianie w polityce zatrudnienia konieczności lepszego godzenia aktywności zawodowej kobiet z potrzebami rodziny.

## Ochrona zdrowia i opieka społeczna

Poprawa ochrony zdrowia społeczeństwa oraz intensyfikacja pomocy społecznej — wokół tej doniosłej tematyki koncentrowały się obrady zespołu, któremu przewodniczył zastępca członka KC, minister zdrowia i opieki społecznej — Marian Sliwiński. Podkreślając wysoką rangę, jaką problematyce ochrony zdrowia nadały uchwały VI i VII zjazdu PZPR oraz osiągnięcia w tej dziedzinie w mijającym 10-leciu — mówcy przedyskutowali metody jak najlepszego zaspokajania potrzeb zdrowotnych ludności w najbliższych latach. Za niezbędne uznano między innymi wzmocnienie profilaktyki chorób społecznych, chorób układu krążenia, rozbudowę bazy materialnej służby zdrowia, a także poprawę działalności podstawowej opieki zdrowotnej. Mówiąc o tej sytuacji, dyskutanci podkreślali zwłaszcza konieczność poprawy jakości i kultury świadczeń medycznych.

## Równowaga rynkowa i doskonalenie usług

Zadania w dziedzinie zaspokajania rynku, rozwoju produkcji dla rynku oraz usług były przedmiotem obrad zespołu pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR w Skierkowie — Ryszarda Bryka. Akcentując systematyczną poprawę warunków bytowych ludności w ostatnich latach, wskazywano, że za szybkim wzrostem dochodów nie zawsze nadąża wzrost dostaw towarów na rynek.

Istnieją tu znaczne rezerwy, kryjące się zwłaszcza w rozwoju uspołecznionego przemysłu drobnego. Podkreślano, że producenci powinni koncentrować się przede wszystkim na towarach zaspokajających najważniejsze potrzeby społeczne; za istotny warunek poprawy równowagi rynkowej uznano również przyspieszenie zmian w strukturze konsumpcji. Dyskutanci postulowali stworzenie mechanizmów skutecznie przeciwdziałających niekontrolowanym ruchom cen.

## Umocnienie partii i jej kierowniczej roli

Dalsze umocnienie partii i jej kierowniczej roli w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego — to tematyka, którą zajął się zespół obradujący pod kierownictwem zastępcy członka KC, I sekretarza KW PZPR w Suwałkach — Zbigniewa Białeckiego. Omówiono węzłowe problemy

działalności instancji i organizacji partyjnych, poświęcając szczególnie wiele miejsca aktywności klasy robotniczej. Zgodnie podkreślono, że w okresie, jaki upłynął od VII Zjazdu, jeszcze bardziej umocniła się przewodnia rola partii we wszystkich dziedzinach życia kraju. Dobrym wyrazem społecznego poparcia dla programu partii są patriotyczne zaangażowanie i ofiarność obywateli w realizacji wytyczonych zadań, zacieśniająca się jedność myśli i działań wszystkich Polaków.

## Moralno-polityczna jedność narodu

Przedmiotem obrad zespołu, którego pracą kierował wiceprzewodniczący CKR, kierownik Biura Spraw Sejmowych KC PZPR — Zenon Wroblewski, były zadania w zakresie pogłębiania jedności moralno-politycznej narodu, umacniania socjalistycznego państwa i demokracji socjalistycznej, praworządności oraz utrwalania stosunków społecznych właściwych dla rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Uczestnicy obrad akcentowali, że państwo jest naszą wspólną własnością i wspólną odpowiedzialnością. Mówiąc o doskonaleniu funkcjonowania wszystkich ogniw demokracji socjalistycznej, wiele uwagi poświęcono działalności Sejmu, rad narodowych i samorządu społecznego. Podkreślono, że w warunkach niepełnego jeszcze zaspokojenia potrzeb, szczególnej uwagi wymaga przestrzeganie zasady sprawiedliwego podziału dóbr oraz odpowiedzialności za pozaszanowanie interesu społecznego.

## Społeczne funkcje kultury i sztuki

Szeroko pojętą problematykę kulturalną oraz rolę prasy, radia i telewizji omawiano w zespole, którego pracami kierował członek KC, kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — Kazimierz Rokoszewski. Zwracano uwagę na doniosłą rolę kultury jako ważnego czynnika wszechstronnego rozwoju człowieka w ustroju socjalistycznym. Polska muzyka, plastyka, teatr zyskały też szeroki rozgłos w świecie.

Akcentowano, że jednym z głównych zadań stojących przed twórcami i publicystami jest przyczynianie się do umacniania jedności moralno-politycznej społeczeństwa na gruncie programu partii.

W debacie zgłoszono liczne wnioski m. in. dotyczące zbyt niskich nakładów książek i czasopism. Dyskutanci dali wyraz niepokojowi jaki budzą opóźnienia w rozwoju przemysłu papierniczego, poligraficznego, filmowego i fonograficznego. Podczas obrad stwierdzono du-

że osiągnięcia w rozwoju pracy środków masowego przekazu. Szczególnie ważne zadania spełnia tu telewizja z uwagi na ogromny zasięg społeczny.

## Kształcenie i wychowanie młodego pokolenia

Robocze w atmosferze i konkretnie w treściach zgłaszanych uwag i propozycji były obrady zespołu omawiającego zadania w dziedzinie kształcenia i wychowania młodego pokolenia. Posiedzeniu przewodniczył członek KC, kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Jerzy Kuźbicki. Znaczące dokonania w dziedzinie wychowania i edukacji młodzieży uznano za jedną z cech szczególnych wszechstronnego rozwoju kraju w latach siedemdziesiątych. Akcentowano zadania związane z upowszechnieniem wśród młodzieży zasad solidnej pracy, konieczność przeciwdziałania nadmiernej fluktuacji młodych kadr i błędem w adaptacji społeczno-zawodowej. Wiele uwagi poświęcono sprawom realizacji programu reformy oświaty, zmian w systemie edukacji, potrzebie ulepszania programów dydaktycznych i umacniania autorytetu nauczycieli w ich pracy wychowawczej.

## Umocnienie pozycji Polski w świecie

Zadania partii i państwa w dziedzinie polityki międzynarodowej, w umacnianiu pokoju, odprężenia i bezpieczeństwa w Europie i na świecie były tematem obrad zespołu pod przewodnictwem członka KC, kierownika Kancelarii Sekretariatu KC PZPR — Jerzego Waszczuka. Podkreślano kluczowe znaczenie, jakie dla miejsca i roli Polski w świecie, umacniania jej pozycji międzynarodowej i wzrostu potencjału gospodarczego ma braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim, przyjaźń i współpraca z innymi bratnimi krajami socjalistycznymi.

Wiele uwagi poświęcono znaczeniu, jakie nasz kraj, tak żywo i tragicznie doświadczony przez niedawną historię, przypisuje utrwaleniu odprężenia na świecie i umacnianiu bezpieczeństwa. Za jedno z pilnych zadań uznano zwołanie ogólnoeuropejskiej konferencji poświęconej odprężeniu militarnemu, inicjatywę zgłoszoną w ubiegłym roku przez państwa Układu Warszawskiego. Do inicjatywy tej nawiązał z trybunu VIII Zjazdu Edward Gierk, który zaproponował, by konferencja ta odbyła się w Warszawie. Polska czynić będzie wszystko — podkreślano — by na trwałe wyeliminować groźbę nowej wojny. (PAP)

**Dokończenie ze str. 1**

Wśród załogi Zakładów Wytwórczych Aparatury Wysokiego Napięcia im. Georgi Dimitrowa w Międzyzlesiu przebywała delegacja Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Członek Biura Politycznego, sekretarz KC BPK, Grigor Filipow — przekazał serdeczne pozdrowienia dla polskiej klasy robotniczej od bułgarskich komunistów i przywódcy BPK — Todora Żiwkova.

Delegacja Rumuńskiej Partii Komunistycznej spotkała się z załogą Zakładów Mechanicznych „Ursus” w Warszawie. Członek Politycznego Komitetu Wykonawczego, se-

kretnarz KC RPK, Virgil Căzacu przekazał pozdrowienia dla społeczeństwa polskiego i załogi fabryki od KC RPK i sekretarza generalnego partii Nicolae Ceaușescu oraz ludzi pracy Rumunii.

Z przedstawicielami klasy robotniczej Śląska spotkały się w Katowicach delegacje Komunistycznej Partii Wietnamu, Francuskiej Partii Komunistycznej, Portugalskiej Partii Komunistycznej oraz Komunistycznej Partii Finlandii. Podczas wiecej przyja-

ni goście podkreślali, iż obecna sytuacja międzynarodowa wymaga od sił pokoju, całego międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, dalszego umacniania solidarności w zdecydowanej walce z zagrożeniem ze strony sił imperialistycznych.

Z załogą Huty „Bierut” w Częstochowie spotkała się delegacja Związku Komunistów Jugosławii.

O osiągnięciach w budownictwie socjalizmu w Polsce, współpracy krajów bratniej

obozu, aktualnych zagadnień międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego — mówiono też na spotkaniach w innych regionach kraju.

Delegacje: Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Zjednoczonego Frontu Ocalenia Narodowego Kampuczy, Niemieckiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Holandii oraz Komunistycznej Partii Maltę gościły na Ziemi Łódzkiej. Delegacja Komunistycznej Partii Kuby zapoznała

się z osiągnięciami załogi WSK Mielec (woj. rzeszowski). W Radomiu przebywała delegacja: Partii Pracy Korei, Laotańskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Komunistycznej Partii Austrii i Komunistycznej Partii Hiszpanii. Ziemie Północne odwiedziły delegacje Włoskiej Partii Komunistycznej i Komunistycznej Partii Grecji, które spotkały się z załogami „Petrochemii” i Fabryki Maszyn Żniwnych.

W woj. piotrkowskim z załogami miejscowych zakładów

pracy: „Hortensja”, „Pioma” i „Chemitex” spotkały się delegacje: Zachodniobrzeżskiej Socjalistycznej Partii Jedności, KP Luksemburga, KP Irlandii i Szwedzkiej Partii — Lewica Komunistów.

Na Ziemi Tarnowskiej gościły delegacje Komunistycznej Partii Belgii, Komunistycznej Partii Turcji, Komunistycznej Partii Norwegii, Komunistycznej Partii W. Brytanii, Komunistycznej Partii Danii i Szwajcarskiej Partii Pracy. Wzięły one udział w spotkaniach zorganizowanych w debickim „Stomilu”, „Azotach” i „Ponarze”. (PAP)

## Spotkania zagranicznych delegacji

GŁOS WIELKOPOLSKI — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flejsierowicz,

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji) Eugeniusz Cofa,

Zbiłut Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kosprzaka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę-

czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

T-18



## Światowe echa obrad VIII Zjazdu PZPR

## Uwaga prasy zagranicznej skoncentrowana na stolicy Polski

Obrady VIII Zjazdu PZPR nadal przyciągają uwagę wielu środków masowego przekazu z zagranicą.

Omawiając referat programowy, wygłoszony przez Edwarda Gierka, prasa, radio i telewizja różnych krajów zwracają uwagę na zawarte w nim stanowisko Polski wobec najistotniejszych problemów międzynarodowych, akceptując wyrażoną przez naszego przywódcę gotowość Polski do kontynuowania działań na rzecz odprężenia, bezpieczeństwa i pokoju w Europie. Duże zainteresowanie wywołala propozycja, aby Warszawa była gospodarzem europejskiej konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia. Jak wiadomo — z inicjatywą zwołania takiej konferencji wystąpiły w ubiegłym roku kraje naszej wspólnoty.

VIII Zjazd PZPR przebiega w atmosferze rzeczywistości, świadczą o nierozdzielalności organizacji partyjnych z szeroko masami ludzi pracy miast i wsi — pisze w korespondencji własnej z Warszawy moskiewska „Prawda”. — Dowodzi on jedności partii i narodu, głębi bieżącego rozumienia przez komunistów swych powinności i głębokiej odpowiedzialności za dzień dzisiejszy i jutro kraju.

Opierając się na doświadczeniach światowego socjalizmu i sprawdzonych przez życie ogólnych prawidłowościach jego rozwoju, uwzględniając specyficzne warunki Polski, PZPR twórczo wytycza kierunki rozwoju kraju. Wysuwa śmiało, a zarazem jednak realne plany rozwoju społeczno-gospodarczego ludowego państwa. Zwiększa się skala działań, zadania stają się bardziej złożone. Pomyślnie ich wykonanie wymaga, jak wskazują delegaci, uruchomienia wszystkich środków, ogromnych wysiłków partii i narodu.

Obszerne relacje z obrad najwyższego forum naszej partii zamieszczają również inne radzieckie dzienniki. Przyciągają one wystąpienia w dyskusji, przemówienia powitalne przedstawicieli innych bratnich partii. Wiele miejsca poświęca Zjazdowi radio i telewizja. Radzieckie środki masowego przekazu stwierdzają, że cechą charakterystyczną Zjazdu jest wytrwałe poszukiwanie rezerw dla przyspieszenia marszu naprzód.

O przebiegu obrad informuje obszernie prasa czechosłowacka. „Rude Pravo” i inne dzienniki podkreślają, że Zjazd cechuje ta sama atmosfera otwartości i szczerości, która towarzyszyła ogólnonarodowej dyskusji nad Wytycznymi. Z wystąpień delegatów przebiega niezłomna wola uczynienia wszystkiego dla dalszego rozwoju socjalistycznej Polski. Dzienniki zwracają uwagę na zgłoszoną w referacie Edwarda Gierka propozycję, aby europejska konferencja w sprawie odprężenia i rozbrojenia odbyła się w Warszawie.

Organ KC NSPJ „Neues Deutschland” podkreśla szeroki zakres tematyczny dyskusji zjazdowej, w której toki delegaci mówią o lepszym wykorzystaniu środków i maszyn, zwiększeniu efektywności pracy, wprowadzaniu nowoczesnych technologii, o doskonaleniu pracy organizacji partyjnych, o roli młodego pokolenia w życiu kraju.

Obrady naszego Zjazdu są jednym z czołowych tematów prasy budapeszteńskiej. Dziennik „Esti Hirlop” omawiając referat programowy Biura Politycznego, podkreśla, że ukształtowana przed dziesięciu laty strategia społeczno-gospodarcza rozwoju kraju, w której centrum jest człowiek, będzie w zmieniających się warunkach kontynuowana.

Dzienniki bułgarskie akcentują, że dyskusja na VIII Zjeździe PZPR ma roboczy charakter i dotyczy węższych zagadnień dalszego rozwoju Polski, takich jak gospodarka żywnościowa czy kompleks paliwowo-energetyczny. Zwraca się uwagę, że w toku debaty zjazdowej konkretyzuje się program dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

Organ KC RPK „Scintila” stwierdza, że osiągnięcia lat siedemdziesiątych stworzyły dobrą podstawę dalszego rozwoju Polski w obecnej dekadzie. Realizowana w okresie po VI i VII Zjeździe strategia będzie kontynuowana, ponieważ dobrze służy interesom na rodzie, poprawie warunków życia ludzi pracy i rozwojowi demokracji socjalistycznej. Dziennik rumuński podaje dane dotyczące planowanego na lata przyszłej pięcioletki wzrostu płac realnych oraz dochodów.

rozwoju budownictwa mieszkaniowego i poprawy zaopatrzenia rynku wewnętrznego.

Uczestnicy dyskusji wyrażają poparcie dla programu przedstawionego przez Edwarda Gierka — pisze jugosłowiańska „Borba”. W korespondencji z Warszawy dziennik stwierdza, że dyskusanci wskazują na żywotne zainteresowanie Polski dalszym rozwojem procesu odprężenia i działaniami zmierzającymi do rozbrojenia.

Prasa zachodniemiecka w informacjach na temat polskiego Zjazdu odnotowuje zgłoszoną z jego trybuny inicjatywę, aby europejska konferencja w sprawie odprężenia i rozbrojenia odbyła się w Warszawie.

O propozycji tej pisze także organ zachodniobliński Socjalistycznej Partii Jedności „Die Wahrheit”. W centrum uwagi Zjazdu znajduje się dalszy rozwój kraju, tym bardziej więc akcentuje on potrzebę kontynuowania polityki odprężenia i rozbrojenia.

Wystąpienia uczestników Zjazdu cechuje troska o sprawy gospodarcze, odprężenie i pokój. Obrady charakteryzuje otwartość, szczerść i realizm — stwierdza francuska „L'Humanite”. Organ KC FPK pisze, że nasze trudności są wynikiem niezwykle szybkiego rozwoju, który zrodził nowe potrzeby.

Brityjski dziennik komunistyczny „Morning Star” pisze o planach podniesienia płac realnych w zbliżającej się pięcioletce o 11 procent oraz podwyższenia emerytur i rent.

Hiszpański dziennik „ABC” zwraca uwagę, że Edward Gierk w wygłoszonym referacie wyraził nadzieję na powodzenie międzynarodowego spotkania z natury KBWE, mówił także o pomyślnym rozwoju stosunków Polski z Hiszpanią.

W Polsce stworzono podstawy nowoczesnego społeczeństwa uprzemysłowionego — pisze portugalski „O Diario”. — Stało się to w wyniku realizacji strategii wytyczonej przez poprzednie Zjazdy. Polacy, polscy komuniści potrafią pokonywać przeszkody, które wydają się nie do pokonania — stwierdza dziennik, nawiązując do nowych, trudnych zadań, jakie ustala VIII Zjazd.

Pięć dni obrad Zjazdu zapoczątkuje nowy, ważny etap w rozwoju Polski — stwierdza wychodzący z Addis Abebie „Ethiopian Herald”. (PAP)

## Ilość, jakość, terminowość dostaw

## Najmłodsi nie mogą czekać

Najmłodsi nie mogą czekać — to główne hasło przyswiecające obecnie zakładom przemysłu lekkiego, który w znacznej mierze odpowiada za zaopatrzenie dziecięcego rynku. W porozumieniu z handlem na listach towarowych, za pomocą których kontroluje się dostawy szczególnie ważnych wyrobów znalazły się 42 pozycje dla dzieci i młodzieży. Stanowią one obecnie 36 procent wyrobów z tego resortu uznanych za najbardziej potrzebne. Zapis ten nie tylko obciąża do dyscypliny dostaw, ale równocześnie stawia wymóg znacznego zwiększenia ich ilości i jakości.

Wielkości zapisane w planie produkcji przemysłu lekkiego na bieżący rok, zostały okre-

ślone na poziomie równoważącym potrzeby rynku. Nie oznacza to wprawdzie, że zostanie on w pełni nasycony wyrobami dziecięcymi m.in. na skutek przedłużających się w latach ubiegłych braków niektórych towarów, a tym samym wyczerpania ich zapasów. Jednakże zakładany wzrost produkcji wyrobów dla dzieci jest znacznie wyższy od przeciętnej dynamiki, która obowiązuje cały przemysł lekki w bieżącym roku. Tak na przykład z przemysłu odzieżowego dostawy okryć i ubiorów dziecięcych wzrosną od 8 do 11 procent. W znacznie większym stopniu zostaną także zaangażowane do tej produkcji zakłady przemysłu dziewiarskiego. Zaka-

da się m.in. wzrost dostaw ubiorów niemowlęcych o 16 procent, bielizny dla najmłodszych o 34 procent, ubiorów i bielizny bawełnianej dla dzieci od 2 do 11 lat o 21 procent, obuwia o 14,6 procent. Dynamika ta jest najwyższa w skali całego 10-letnia.

Na produkcję wyrobów dziecięcych przeznaczony się w przemyśle lekkim większość naturalnych surowców, dbając równocześnie o poprawę jakości i wzornictwa. Według opinii Instytutu Matki i Dziecka proponowane na ten rok modele i wzory lepiej odpowiadają potrzebom najmłodszych. Dotyczy to szczególnie obuwia oraz bielizny, której instytut postawił bardzo wysokie wymagania. (PAP)

## 21 udanych koncertów

## Poznański zespół „Eskadra” powrócił z tournée po Wietnamie

Zmęczeni lecz bardzo zadowoleni powrócili wczoraj wieczorem do Poznania członkowie Zespołu Estradowego Wojsk Lotniczych „Eskadra”. 40 artystów: muzyków-instrumentalistów, wokalistów i tancerzy przebywało na tournée w Socjalistycznej Republice Wietnamu, na zaproszenie tamtejszego Ministerstwa Kultury i Informacji. Polscy artyści dali w czasie 15 dni — 21 koncertów: w Hanoi, Hajfongu, Da Dang i Mieście Ho Chi Minha.

Ta najdalsza i najbardziej egzotyczna podróż artystyczna „Eskadry” — jak poinformował nas kierownik polskiej ekipy p. Zygmunt Wawrzonkowski — była wielce udana. Program zatytułowany „Podaj rękę słońcu” bardzo podobal się tamtejszej publiczności.

Obejrzało go kilkadziesiąt tysięcy osób oklaskujących zarówno przedstawienia galowe w stołecznym Teatrze Miejskim jak i plenerowe koncerty w mieszczącym 12 000 widzów amfiteatrze w Hajfongu. Na każdym kroku poznawscy goście spotykali się z zainteresowaniem, serdecznością i gorącym aplauzem. Owacyjnie przyjmowano oczywiście piosenki i fragmenty tekstów wykonywane w języku wietnamskim.

Na jeden z występów „Eskadry” w Hanoi przybyli przedstawiciele władz politycznych kraju, liczni ministrowie.

Jak zapewnił nasz rozmówca, artyści w lotniczych mundurach godnie reprezentowali w SRW Wojsko Polskie i naszą kulturę. (wig)

## Na poznańskich ulicach akcja nowego filmu

Do Poznania zjechała wczoraj ponad 60-osobowa ekipa Zespołu Filmowego „Profil”. Wraz z grupą czołowych polskich aktorów zamieszkała w hotelu „Polonez” i przygotowała się do kręcenia zdjęć nowego filmu fabularnego. Liczne jego sekwencje nagrane zostaną na poznańskich ulicach: w rejonie Starego Rynku, placu Wolności i Paderewskiego.

Jest to film „Polonia Restituta”, którego akcja rozgrywa się w latach 1914—1919. Przedstawia wydarzenia, które doprowadziły do odzyskania przez Polskę niepodległości. Znajdą się więc sceny m.in. z wybuchu Powstania Wielkopolskiego, przyjazdu do Poznania i przemówienia Ignacego Paderewskiego oraz po-

siedzenia sztabu powstańczego. Reżyserem filmu jest Bogdan Poręba, a scenografiem — Andrzej Płocki. Odtwórcami głównych postaci są: Krzysztof Chamiec, Emil Karwicz i Janusz Zakrzewski.

Zdjęcia na poznańskich ulicach kręcone będą dzisiaj jutro. Przygotowywane do nich dekoracje i rekwizyty wzbudziły wśród poznańców duże zainteresowanie. Zmotoryzowanych zaś informujemy, że w oba dni zamknięta zostanie dla ruchu — z powodu kręcenia filmu — ulica Paderewskiego oraz odcinek al. Marcinkowskiego — przed hotelem „Bazar” i Muzeum Narodowym. Ustawione zostały znaki informujące o zmianach organizacji ruchu. (bop)

## Dalsze pogorszenie stanu zdrowia J. Broz Tito

Jak podaje Konsylium lekarzy z Lublany, wczoraj stan zdrowia prezydenta Josipa Broza Tita uległ dalszemu pogorszeniu. Doszło do dalszego osłabienia pracy nerek oraz funkcjonowania serca. Podjęto intensywne zabiegi lekarskie. (PAP)

## „Doktryna” Cartera w praktyce

Dla poparcia swej „doktryny” głoszącej, że rejon Zatoki Perskiej jest sferą wpływów Stanów Zjednoczonych prezydent Carter podjął decyzję o wysłaniu do tego rejonu oddziałów amerykańskiej piechoty morskiej. Nigdy jeszcze w tym rejonie świata Stany Zjednoczone nie utrzymywały swoich jednostek wojskowych.

Decyzja Cartera, jeśli chodzi o jej treść militarną, ma znaczenie czysto symboliczne. Wyekspediowany na Morze Arabskie oddział liczy 1 800 żołnierzy i oficerów rozmieszczonych na 4 okrętach-amfibiiach na pokładzie.

Prezydent Carter przedstawił w Kongresie USA raport o reformie systemu poboru do armii amerykańskiej.

W dokumencie stwierdza się m.in., że w lecie br. rozpocznie się wspólna rejestracja młodych mężczyzn i kobiet w wieku lat 18 i 19 dla celów wojskowych. (PAP)

## Zmarł M. Rejewski

13 km. zmarł w Warszawie w wieku 74 lat wybitny polski specjalista — Marian Rejewski — ostatni z trójki Polaków, którzy rozszyfrowali najbardziej strzeżone tajemnice hitlerowskich Niemiec — maszyny kodujące „Enigma”. Przy pomocy „Enigmy” przekazywane były najtajniejsze informacje wojskowe III Rzeszy w okresie przygotowań do II wojny światowej i podczas jej trwania.

Marian Rejewski urodził się w Bydgoszczy. Tam też uzyskał w 1923 r. maturę, po czym rozpoczął studia w Uniwersytecie Poznańskim. (PAP)

Wybory w Iranie 14 marca

Rzecznik Rady Rewolucyjnej Iranu, Hasan Habibi zakomunikował, że wybory do parlamentu tego kraju odbędą się 14 marca br. tj. o tydzień później niż zapowiedziano poprzednio. Decyzja Rady Rewolucyjnej w tej sprawie — po wiedzy Habibi — podjęta została w celu dania kandydatom na deputowanych więcej czasu na przedstawienie się wyborcom.

## Zatrzymano statek

Jak donoszą z Caracas, na wodach terytorialnych Wenezueli zatrzymano chiński statek, w którego ładowniach znaleziono broń i amunicję. Władze wenezuelskie poleciły kompetentnym organom przeprowadzenie dochodzenia.

## Zatrzymano statek

Jak donoszą z Caracas, na wodach terytorialnych Wenezueli zatrzymano chiński statek, w którego ładowniach znaleziono broń i amunicję. Władze wenezuelskie poleciły kompetentnym organom przeprowadzenie dochodzenia.

## Zatrzymano statek

Jak donoszą z Caracas, na wodach terytorialnych Wenezueli zatrzymano chiński statek, w którego ładowniach znaleziono broń i amunicję. Władze wenezuelskie poleciły kompetentnym organom przeprowadzenie dochodzenia.

## Różnorodnie przejawy społecznej aktywności

Dokończenie ze str. 1

(kolej) realizowała oprócz normalnej pracy produkcyjnej zobowiązania, podjęte dla uczczenia VIII Zjazdu. Wykonano już prawie jedną czwartą zaplanowanych zobowiązań, które w WSM „PZL” w Krotoszynie wynoszą 322 000 złotych. Wczoraj 39 osób z Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „Wistil” w Kaliszu zaciągnęło 3 warty produkcyjne w wydziale przygotowawczym wykańczalni, realizując jedno ze zjazdowych zobowiązań. Dobra rytmika pracy utrzymuje się od dłuższego czasu w wydziale konfekcji Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego „Polo” w Kaliszu, na skutek czego „Polo” może odrobić zaległości zaistniałe w przedsiębiorstwie w styczniu br.

Koniska fabryka domów i wytwórnia poligonowa Kombinat Budowlanego im. Rewolucji Październikowej wyprodukowała 230 metrów sześciennych prefabrykatów, co stanowi 132 procent zadań i jest rekordem dziennej produkcji. Półtora miesiąca przed terminem uruchomiono w fabryce domów formę do produkcji klatek schodowych.

W Fabryce Urządzeń Górniczych Odkrywkowych w Koninie wartość zobowiązań wynosi 10 mln złotych, z czego zrealizowa-

no już prace wartości 1,84 mln złotych. Wyprodukowano dodatkowo 15 ton konstrukcji stalowych, 6,5 ton odlewów stalowych, zebrano 27,5 tony złomu. Zmontowano w czynię 6 silników elektrycznych. Wojewódzka Spółdzielnia Pracy zobowiązała się wykonać dodatkowe usługi dla mieszkańców wartości 500 000 złotych.

W zakładach pracy Leszczyńskiego w dniach trwania Zjazdu załogi podjęły 326 wart produkcyjnych. Mają one dać dodatkową produkcję poszukiwanych towarów. W Lesznie podczas wart i zobowiązań zjazdowych powstają dodatkowe ilości zamków patentowych (w „Metalplacie”), pomp dla budownictwa (w Leszczyńskiej Fabryce Pomp) odzież (w Spółdzielni Krawieckiej „Leszczyńska”) i ZPO „Intermoda”. Organizacje młodzieżowe tych dwóch ostatnich zakładów podjęły się w czynach społecznych szczególnie cennych prac — w „Leszczyńszanie” członkinie ZSMP szyją 100 kompletów bielizny pościelowej, dziecięcej dla Centrum Zdrowia Dziecka, a w „Intermodzie” — zasłony, firanki oraz pościel dla budowanego w czynię społecznym złobka w Lesznie przy ul. Staroakmowej. W Wielkopolskiej Hucie Szkła w Gostyniu każde

go dnia podczas trwania Zjazdu warty produkcyjne wytwarzają dodatkowe ilości słoików — w sumie rynek ma ich otrzymać dodatkowo 1,4 mln. W zakładach pracy Kościńskiego wynikiem pracy wart produkcyjnych są dodatkowe ilości acetyleny, pił tarczowych, papierosów, przetworów owocowych. W Górze w rezultacie zjazdowych zobowiązań wyprodukowanych zostanie więcej niż planowano cukru, mleka w proszku i komponentów pasz treściwych, sprzętu dla inwalidów oraz urządzeń elektronicznych.

W 63 zakładach pracy województwa pilskiego w dniach Zjazdu zaciągnięto prawie 2 700 wart produkcyjnych. Bierze w nich udział prawie 15 000 osób, a wynikiem tych wart jest wysokie tempo produkcji, przekraczanie dziennej planów.

Załoga Pilskich Fabryk Mebli w tych dniach dokonuje montażu dodatkowych serii poszukiwanych meblów. W rogozińskiej „Rofamie” zmontowano ponadplanowe linie do brykietowania pasz z przeznaczeniem na eksport. W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego im. 1 Armii Wojska Polskiego w Pile wykonuje się części do naprawianych tu lokomotyw spalinowych i parowozów. (gra, ewi, woj, ft, wis)

## krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

## „Kosmos-1164” na orbicie

W środę w Związku Radzieckim wystartowało kolejne sztuczne satelity Ziemi „Kosmos-1164”, przeznaczonego do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej.

## Ambasador zakładnikiem

Grupa uzbrojonych studentów, członków skrajnie lewicowej organizacji Liga Ludowa im. 23 Lutego przypuściła w środę szturm na ambasadę Panamy w San Salvadorze i opanowała ją. Według ostatnich doniesień agencji, okupujący ambasadę Panamy w San Salvadorze studenci przetrzymują jako zakładników ambasadora Panamy, Davida Pere i dwóch urzędników panamskich.

## Ofiary katastrofy

Jak poinformowała agencja Tanjug, w nocy z 12 na 13 br. autobus turecki wiozący 50 pasażerów z Izmiru w Turcji do Ohridy w Jugosławii runął w przepaść w

odległości około 70 km od stolicy Bułgarii, Sofii. W wyniku katastrofy 22 pasażerów poniosło śmierć, a dalsze trzy na skutek odniesionych obrażeń zmarły w szpitalu. Władze bułgarskie i personel medyczny udzielają wszelkiej pomocy poszkodowanym pasażerom.

## Zbrojowy interes

W Brytanii dostarczy Arabii Saudyjskiej broń wartości 100 mln dolarów. O zawarciu kontraktu w tej wysokości między obu krajami na dostawy broni informuje w środowym wydaniu londyńskiego „Times”. Zgodnie z kontraktem, dostawy będą się odbywały w ciągu dwóch lat.

## ★

Korespondent dziennika „Al-Achbar” donosi z Waszyngtonu, że prezydent USA Jimmy Carter wyraził zgodę na dostawę do Egiptu najnowszych amerykańskich myśliwców ponadźwiękowych typu F-15. W najbliższych dniach



## Wyniki i możliwości

# Polsko — radzieckie kontakty gospodarcze

W okresie powojennym polsko-radziecka wymiana handlowa zawsze była odbiciem rozwoju gospodarki obu krajów i ilustracją postępu w zakresie specjalizacji i kooperacji produkcji.

Udział Związku Radzieckiego w wymianie handlowej Polski z krajami socjalistycznymi wynosił około 60 procent. W 1950 roku obroty Polski z krajami socjalistycznymi wynosiły sumą 1,4 mld złotych dewizowych, natomiast w roku bieżącym wymiana handlowa tylko między Polską, a Związkiem Radzieckim przekroczyła kwotę 35 mld zł dewizowych. Jest to porównanie wyłącznie ilościowe, a przecież głównym akcentem dzisiejszej wymiany towarowej między obu krajami jest ciągłe poszerzanie asortymentu o nowe, skomplikowane technicznie i technologicznie wyroby. Dynamiczny wzrost wzajemnej wymiany towarowej miał miejsce zwłaszcza w pierwszym 5-leciu bieżącej dekady. Kończąc się obecnie 5-latką okazała się pod tym względem również bardzo dobra.

Ostatnio ministrowie handlu zagranicznego obu krajów podpisali protokół handlowy o wymianie towarowej i płatnościach w roku 1980. Protokół zakłada wzrost obrotów o około 4 procent w stosunku do ustaleń protokołu na rok ubiegły.

Podstawową cechą podpisanego protokołu jest zapewnienie przez

obie strony przewidzianych umową wieloletnią dostaw surowców i materiałów. Wzrosła w stosunku do roku ubiegłego dostawa z ZSRR ropy, gazu ziemnego, celulozy, drewna, rudy i bawełny. W sumie otrzymamy w roku bieżącym ze Związku Radzieckiego 13,1 mln ton ropy, 600 000 ton benzyny i 2,2 mln ton innych produktów petrochemicznych, 5,3 mld m sześciu gazu, 9 mln ton rudy żelaza w czystym składniku, 105 000 ton bawełny, 1,2 mln ton soli potasowych, 53 000 ton aluminium i wiele innych surowców i materiałów do produkcji. Ta grupa towarowa stanowi prawie 53 procent naszego globalnego importu z ZSRR.

Polska natomiast dostarczać będzie Związkowi Radzieckiemu siarkę, miedź, węgiel kamienny i cynk. Warto tu podkreślić, że są to towary, których ceny na rynku światowym ulegają ciągłym zmianom — na ogół w górę — w związku z czym wzajemna wymiana surowców i materiałów pozwala obu krajom łagodzić destrukcyjny w tym przypadku wpływ rynku światowego na gospodarkę Polski i ZSRR.

Tradycyjnie jednak największą pozycją we wzajemnych obrotach są m. in., jak już od wielu lat, maszyny i urządzenia. W polskim eksporcie do ZSRR udział maszyn i urządzeń wynosi w roku bieżącym prawie 60 procent, a w imporcie z ZSRR — około 37,3 procenta. W Polsce już od kilku lat zmniejszamy tempo inwestowania,

dlatego też nasze zakupy w ZSRR w tej grupie towarowej ulegają w tym roku pewnemu zmniejszeniu, natomiast nasz eksport maszyn i urządzeń oraz elementów kooperacyjnych do Związku Radzieckiego rośnie w porównaniu z rokiem ubiegłym o 3 procent.

Asortyment wymiany obejmuje obok pozycji tradycyjnych: statków, kompletnych obiektów, samolotów i urządzeń elektrotechnicznych ze strony polskiej oraz urządzeń energetycznych, hutniczych i środków transportu ze strony radzieckiej także urządzenia informatyki i elektroniki centrali telefoniczne i inne urządzenia łączności.

Już ponad 50 procent polskiego eksportu maszyn i urządzeń do Związku Radzieckiego i około 40 procent importu — to wynik umów o specjalizacji i kooperacji produkcji. Z kolei 15 procent radzieckich dostaw surowcowych to skutek wspólnych inwestycji surowcowych krajów RWPG na terenie Związku Radzieckiego. Te dwa przykłady dobrze ilustrują postępowanie w dziedzinie integracji.

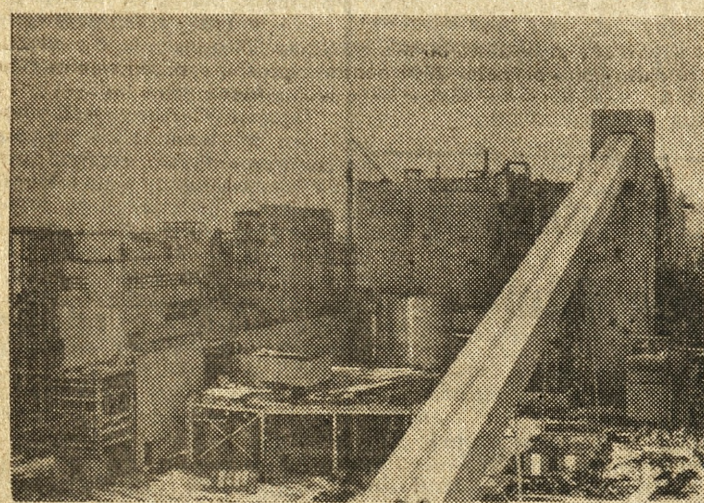
Obecnie obserwuje się szczególnie dynamiczny rozwój współpracy w przemyśle lotniczym obu krajów. Polski przemysł rozpoczął produkcję według radzieckiej dokumentacji małego samolotu komunikacyjnego oraz dostarcza Związkowi Radzieckiemu elementy do produkowanego w ZSRR aerobusu. Coraz większy zakres współpracy notuje się również z każdym rokiem między przemysłami produkującymi maszyny budowlane i drogowe.

Wykonanie założeń podpisanego protokołu oznaczać będzie przekroczenie przewidzianych przez umowę wieloletnią obrotów w mijającym 5-leciu o 5 mld rubli. W sumie obroty w latach 1976—80 wyniosły po prostu około 33 mld. rubli.

HENRYK BORUCIŃSKI

## Na budowie kwidzińskiej „Celulozy“

Szybko postępują prace przy budowie kwidzińskiej „Celulozy“. Na zdjęciu: widok ogólny placu budowy.  
CAF — fot. Uklejewski



Wielka prezentacja dorobku polskiego lotnictwa i przemysłu lotniczego, która odbyła się w Warszawie — zwróciła ponownie uwagę opinii publicznej na tę tak ważną branżę, która ze względu na wspaniałe wieloletnie tradycje, imponujące osiągnięcia i szerokie perspektywy, zyskała sobie rangę naszego przemysłu „narodowego“. A centrum tego przemysłu stała się Rzeszowszczyzna.

### MAŁY MIELEC — WIELKI ŚWIAT

Mapa „ogólna“ musi być dość szczegółowa, by można było znaleźć na niej kółeczko z napisem Mielec. Nic zresztą w tym dziwnego. Nawet „pełnych“ 50 000 mieszkańców nie ma w tym mieście, mimo iż ostatnimi laty, rozrastając się — wchłaniał również szereg okolicznych miejscowości. To też wielkością „miejska“ nie zaimponuje nikomu. Ale jeśli chodzi o produkcję...

Ważny dla przykładu samoloty dla rolnictwa.

Lista krajów — producentów tego rodzaju sprzętu lotniczego obejmuje zaledwie kilka pozycji, a gdyby policzyć typy produkowanych samolotów — poszerzyłaby się w sumie do około trzydziestu pięciu pozycji. Jak na „młody świat“ — to niewiele. A równocześnie na Polskę przypada produkcja „asortymentowa“ pięciu typów samolotów rolniczych, czyli jedna piąta światowej produkcji, zaś na samą tylko

## „M“ jak Mielec i jak samolot

WSK Mielec — 3 typy, a więc około jedna dwunasta produkcji światowej. Jeśli zaś chodzi o ilościowe rozmiary produkcji — Polska jest drugim w skali światowej producentem samolotów rolniczych. I tu dopiero widać wyraźnie, jakim potentatem w tej tak przecież nowoczesnej dziedzinie przemysłu jest małe miasto Mielec.

### „ANTEK“, „BELFEGOR“, „DROMADER“

Produkcję kilkudziesięciu sztuk rocznie można traktować jako dość dużą. Na przykład ołbrzymich samolotów państwowych nawet największe firmy świata wykonują zaledwie po kilka w ciągu roku. Na tym tle fakt, że mielecka WSK „opuszcza“ już wiele po nad 4 000 samolotów „AN-2“ w wersji rolniczej — można traktować jako ewenement w skali światowej.

Fakt, że wyprodukowano tę maszynę już w takich ilościach (a trzeba tu dodać, że oprócz „rolniczej“ posiada ona jeszcze szereg innych wersji, tak iż w sumie ilość jej egzemplarzy przekroczyła już 8 000 sztuk) jest głównie efektem in-

nego rzadkiego w skali światowej zjawiska. Wytwarza się „AN-2“ od 22 lat. Wielokrotnie w WSK noszono się z zamiarem zaniechania jego produkcji. Nic z tego. Popularny „Antek“ jest prawie „nieśmiertelny“. Istnieje na niego stałe zapotrzebowanie zagranicznych odbiorców.

Ma co prawda „AN-2“ groźnych konkurentów: największe (tzn. o największym udźwignięciu chemikaliów) samoloty rolnicze — i to po raz pierwszy w historii — napędzane odrzutowym — słynne już „M-15“, zwane popularnie „Belfegorami“, oraz najnowsza konstrukcja z tego zakresu PZL M-18 „Dromader“, będąca samolotem rolniczym średnim, o wysokich walorach eksploatacyjnych — również wytwarzanych przez mielecką WSK.

Ale ich produkcja mimo wszystko nie zagraża jeszcze „Antkowi“ — przynajmniej na przyszły rok...

### DLACZEGO „M“?

Niewtajemniczonych dziwi zapewne fakt, że poszczególne rodzaje tych samolotów rolniczych mają różne symbole

### Pierwszy postulat 1980 roku

# Rytmicznie bez zrywów i opóźnień

Pod koniec lat siedemdziesiątych czas stał się warcją szczególnie cenną. Wobec szalonej wyżłoki cen surowców i deficytu energii wybitnie nieopłacalne stało się wykonywanie zadań gospodarczych — wytwórczych, usługowych — za wszelką cenę, bez względu na koszty.

Droga produkcja uderza w kieszeń każdego z nas, niezależnie od tego czy trafia na rynek wewnętrzny, zaopatrzenie czy na eksport. Jeden mamy bowiem dochód narodowy do podziału...

Już ten zestaw przyczyn uzasadnia wycofanie z obiegu takich pojęć i praktyk jak „nieritmiczność“, „odrabianie zaległości“ słowem tych wszystkich „szturmów“ i „walk o plan“, które z codziennej pracy robiły wycieczkę na miarę wprawy w Himalaje. A są przecież jeszcze okoliczności specyficzne, dodatkowe, wykluczające dawną praktykę odrabiania zaległości wytwórczych w końcu każdego miesiąca, kwartału, półrocza, czy w ostatnich dniach roku. Należą do nich: możliwości transportowe i energetyczne, potrzeby konsumpcyjne i eksportowe.

Nasz transport, który ma przewieźć w ciągu roku milionów ton towarów, praktycznie nie ma żadnych możliwości manewru, to jest przewiezienia ładunków w innym terminie niż to wypada z ustalonego planu. Kto spóźni się z załadunkiem swojej produkcji napotka na ogromne kłopoty. Nasza energetyka przez długi jeszcze czas utrzymać będzie limity mocy. Kto nie wykorzysta dziś swojej przydzielonej porcji kilowatów, niech nie liczy na odebranie tych „oszczędności“ za tydzień. Na konkretny towar, dostarczony w określonym terminie, czekają sklepy, centra handlu zagranicznego.

Wszelkie opóźnienia, tak w dostawach na rynek krajowy

jak zagraniczny, zwiększają napięcia gospodarcze, a więc społeczne — wobec bezwzględniego podporządkowania planu ludzkim celom i potrzebom: konsumpcyjnym, mieszkaniowym, socjalnym. Przecież dostawy rynkowe mają osiągnąć w tym roku wartość 1 400 miliardów złotych, co daje prawie pięćmiliardową kwotę na każdy z handlowych dni. Przecież zadania eksportowe w stosunkach ze strefą dolarową rosną w sposób rekordowy — o ponad 16 procent — a rekord ten potrzebny jest nie dla statystycznego efektu lecz dla schwywania oddechu.

Dnia straconego na początku miesiąca prawie nie sposób odrobić później. Mając to na uwadze wprowadzono w całej gospodarce plany kwartalne, dla wzmocnienia centralnego nadzoru nad dyscyplinowaniem produkcji, transportu, budownictwa, usług. Bo nakaz rytmiczności nie odnosi się wyłącznie do przemysłu. Centralne działania dyscyplinujące niewielki, jednak przyniosą skutek bez powszechnej świadomości obecnych warunków pracy, dzisiejszych warunkowań. Niewiele zdziałamy też w ciągu roku dla zharmonizowania gospodarki, dla usuwania tak dokuczliwych napięć, jeśli społecznego nakazu rytmiczności nie odniesiemy wszyscy — do siebie.

Znane są zakłócenia w makroskali — i nikt nie obarcza nimi przedsiębiorstw czy wielkich organizacji gospodarczych. Jednakże powszechne są przecież jeszcze wewnętrzne niesprawności, powodujące okresowe spiętrzenie zadań, straty i zwiększone koszty. Przyczynami wręcz typowymi są nadal przerwy w dopływie półfabrykatów i narzędzi do stanowisk roboczych, wywołane niewydolnością transportu wewnętrznego. Nagminne są zaniedbania w bieżącej konserwacji maszyn prowadzące do awarii i zakłóceń w produkcyjnym rytmie. Fatalna w wieku zakładach obsługa poza

produkcyjnych potrzeb pracowników powoduje znaczne zmniejszenie rzeczywistego czasu pracowanego czasu. Usunięcie tych organizacyjnych błędów, to pierwszy i najprostszy warunek uchwycenia bądź zachowania roboczego rytmu.

Niezmierzone wprost możliwości działania na rzecz usuwania napięć — a więc tworzenia warunków dla pracy spokojnej i miarowej — za które są w prostych, gospodarskich posunięciach (nie wymagających ani profesorskiej głowy, ani zmian w układzie planowania) — choćby w eliminowaniu marnotrawstwa. Brak szkła zakłóca rytm na wielu placach budowy, ale przede wszystkim dlatego, że wskutek złego obchodzenia się z nim narasta góra stłuczki i trzeba powtórnie szklić w budynkach co drugie okno... Podobnie dzieje się z cementem: setki tysięcy ton zbrojonych stałą prefabrykatów pozostaje w ziemi, bo używane są bez troski do budowy posadzek w magazynach, dróg dojazdowych, do utwardzania placów.

Jak wykazały zeszłoroczne kontrole więcej niż połowa przedsiębiorstw nie przestrzega norm zużycia materiałów.

I takie postępowanie wnoszą do naszej gospodarki bardzo ostre napięcia, zakłóca jej rytm bardziej niż deficyt energii, trudności w transporcie czy bilansowanie surowców bez rezerw. Przy obecnym marnotrawstwie dość balamutne jest stwierdzenie deficytu cementu, bawełny, szkła...

Jedenaście pozostałych do końca roku miesięcy zdecydować o ciągłości naszego rozwoju, o przewyższeniu napięć, o trwałości podstawy wyjściowej na lata osiemdziesiąte. Społeczna cena czasu jest tak wysoka, a zadania tak napięte, że nie można sobie pozwolić na nierytmiczność. Jest ono dziś bowiem równoznaczne z niegospodarnością.

ROMAN LENCEWICZ

## „Sól życia“ z Wieliczki

W Kopalni Soli w Wieliczce zakończono montaż przygotowanej kosztowne 8 mln złotych instalacji, umożliwiającej eksploatację i wzbogacanie tak zwanej soli żywej — czyli szarej soli kamiennej. Sól taką podkrakowska kopalnia dostarczała dla całej niemal Europy przez 1 000 prawie lat, aż do roku 1911, kiedy to zbudowano w Wieliczce pierwszą warzelnię.

Dziś wiemy, iż sól warzona zawiera nieporównywalnie mniej biopierwiastków i obserwuje się powszechny powrót do soli szarej. Gorącym jej orędownikiem jest znakomity polski uzozn, profesor AM w Krakowie — Julian Aleksandrowicz. Wieliczka może dostarczyć — praktycznie rzecz biorąc — (są już nawet gotowe specjalne opakowania) każdą ilość tej soli na rynek; jak jednak informuje dyrekcja kopalni — na powszechne stosowanie soli nie wyraża zgody Państwowy Zakład Higieny w Warszawie.

W tej sytuacji zawarte w soli bezcenne dla naszych organizmów biopierwiastki otrzymywać będziemy za pośrednictwem mięsa, drobiu i nabiału. Instytut Zoohigieny Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego wytępował szereg gospodarstw hodowlanych, w których podaje się bydłu specjalne mieszanki, których podstawę stanowi wielicka szara sól, wzbogacona innymi komponentami, między innymi odpadami z produkcji zielarskiej. Wieliczka produkuje już od kilku tygodni 10 rodzajów „soli życia“, zwanej Wisolą. Jedne gatunki przeznaczone są dla bydła mlecznego, inne dla trzody chlewnej, dla brojlerów, niosek czy zwierząt łownych.

Plany, na rok bieżący przewidują wyprodukowanie 300 ton „Wisoli“ w seriach informacyjnych; w latach następnych roczna produkcja może osiągnąć nawet 10 000 ton.

Zdaniem lekarzy-naukowców z krakowskiej Akademii Medycznej sprawy dostarczania na rynek spożywczy szarej „soli życia“ nie można jednak uznać za zamkniętą. Za jej powszechnym używaniem w tej formie przemawiają wyniki badań naukowych i zwiększone zapotrzebowanie naszych organizmów na biopierwiastki. (PAP)

FRANCISZEK PIPALA



Gdy do Wielkopolski szła wolność

# Powrót Piły do Macierzy

**P**ła dzięki swemu położeniu (znajduje się tu węzeł kolejowy i skrzyżowanie dróg kołowych), miała dla wojsk hitlerowskich duże znaczenie strategiczne. Topograficzne usytuowanie sprzyjało przekształceniu jej w roku 1944 w silny punkt oporu, który według koncepcji obronnych niemieckiego dowództwa miał osłaniać podejścia na Pomorze Zachodnie w kierunku Stargardu i Szczecina oraz Kołobrzegu i Koszalina.

Umocnienia na przedpolach Wału Pomorskiego, powstałe w okresie budowania fortyfikacji hitlerowskich wzdłuż pogranicza polsko-niemieckiego, gotowe były już przed II wojną światową. Gdy jednak wojska radzieckie zbliżyły się do środkowej Wisły, dowództwo niemieckie w drugiej połowie roku 1944 zarządziło dalszą rozbudowę węzła fortyfikacyjnego na terenie Piły i wokół niej.

Miasto opasano rowem przeciwczołgowym, żelbetowymi schronami bojowymi, żelaznymi i betonowymi przeszkodami przeciwczołgowymi, polami minowymi, zasiekami i systemem umocnień polowych. Wszystkie budynki mieszkalne i gmachy użyteczności publicznej przystosowano do długotrwałej obrony. Wzdłuż torów kolejowych, dróg kołowych, na skrzyżowaniu ulic i na zachodnim brzegu Gwdy wybudowano żelbetowe pomieszczenia na gniazda karabinów maszynowych i stanowiska dla niszczycieli czołgów.

Garnizon piłski miał w długotrwałych walkach wiązać siły wojsk radzieckich i uniemożliwić im marsz na Berlin. Z tych powodów Pila została ogłoszona miastem-twierdzą.

Całością prac fortyfikacyjnych kierował komendant twierdzy pułkownik Giesler, którego 27 stycznia 1945 zastąpił przybyły z twierdzy poznańskiej wyższy oficer SS-Remmlinger. Z chwilą znalezienia się miasta w strefie działań bojowych nowo mianowanego komendanta twierdzy podporządkowano dowódcy 11 armii polowej z Grupy Armii „Wisła”.

Analiza sił niemieckich, którymi dysponował komendant twierdzy, wskazuje, że do obrony przygotowano około 28 000

żołnierzy. Załoga dysponowała m. in. 100 działami polowymi różnego przeznaczenia, 84 działami przeciwlotniczymi, około 100 moździerzami różnego kalibru, 46 czołgami i działami pancernymi.

W czasie radzieckiej ofensywy styczniowej Pila znalazła się w pasie natarcia 47 armii, którą dowodził gen. F. Pierchorowicz. Związanie sił głównych 47 armii w walkach o Pile uniemożliwiłoby jej wykonanie głównego zadania — przełamanie głównej pozycji Wału Pomorskiego w rejonie Walcza i Tuczna. W przypadku słabego tempa natarcia tej armii mogłoby dojść do niebezpiecznego odsłonięcia lewego skrzydła 1 Armii Wojska Polskiego, walczącej także o przełamanie Wału Pomorskiego. Dlatego też dowództwo 1 Frontu Białoruskiego podjęło próbę zdobycia Piły z marszu. Do wykonania tego zadania wydzielono z 2 armii pancernej gwardii 12 korpus pancerny, którym dowodził gen. N. Tieliakow. Korpus ten podszedł pod miasto od strony wschodniej. Jednak po ciężkich walkach został zatrzymany na linii Jezior Płotki — Piaseczno — Błotno oraz na Gwdzie w rejonie Kaliny.

Po kilku kolejnych bezskutecznych próbach opanowania miasta z marszu, dowódca 12 korpusu pancernego skierował swe siły na kierunek południowy i sforsował Gwdę koło Kaliny zamknął 27 stycznia szosę Pila — Trzcianka. W tym samym czasie na Dobrzyce i Walcz nacierał 77 korpus z 47 armii, który 27 stycznia zablokował Pile od północy.

30 stycznia wojska 12 korpusu pancerne zostały zastąpione przez wydzielone do walki o Pile dywizje i jednostki wsparcia z 47 armii. Utworzono z nich specjalną grupę operacyjną dowodzoną przez gen. I. Kuźmina. W ten sposób dowódca 47 armii zachował jednocześnie zdolność bojową poszczególnych korpusów do kontynuowania przez armie natarcia w nakazanym kierunku na zachód.

Zadanie opanowania Piły otrzymały: 185 dywizja piechoty dowodzona przez pułkownika Worobiowa, która zajęła pozycje obronne od strony północnej; 260 dywizja piechoty, dowodzona przez generała Sieradę, która zajęła pozycje wyjściową do natarcia od strony

zachodniej i 60 dywizja piechoty, pod dowództwem pułkownika Muzykina, zajmująca pozycje wyjściowe do natarcia od południowej strony Piły.

1 lutego 1945 rozpoczęły się bezpośrednie walki o miasto. Ważne zadanie bojowe wykonywała 185 dywizja, gdyż musiała ona prowadzić walki obronne, a jednocześnie wykonywać wypadły w system obronny nieprzyjaciela od strony północnej i północno-wschodniej.

Natomiast 260 i 60 dywizja wraz z jednostkami wsparcia prowadziły działania zaczepne, atakując centrum miasta. Uporczywe walki trwały do 9 lutego. Ciężkie boje toczyły się na ulicach, domach, piętrowych i piwnicach płonących kamienic. Grupy szturmowe niszczyły poszczególne punkty oporu granatami, ogniem artylerii i miotaczami płomieni.

Walki uliczne metr po metrze przesuwali się w głąb miasta — twierdzy. Szczególnie za ciężkie walki toczyły się w rejonie lotniska, w okolicach obecnej ulicy Mickiewicza, na cmentarzu przy ulicy Bohaterów Stalingradu, w strefie dworca osobowego i towarowego.

Od 10 do 12 lutego silne oddziały szturmowe — po uprzednim przygotowaniu artyleryjskim, przy potężnym wsparciu czołgów i lotnictwa szturmowego — walczyły o Pile. Działania bojowe grupy operacyjnej ge-

nerała J. Kuźmina wspierały także polskie pułki lotnicze i Mięszanej Dywizji Lotniczej.

13 lutego, po ciężkich walkach, większość sił niemieckich została wyparta na lewy brzeg Gwdy. Do tego dnia w walkach o Pile zostało zabitych około 5000 żołnierzy i oficerów niemieckich. W godzinach popołudniowych dowódca 11 armii generał SS Steiner wydał rozkaz opanowania Piły przez obronę 185 dywizji piechoty i wyjścia na północ, z zadaniem połączenia się z własnymi siłami znajdującymi się w rejonie Szczecinka. Wieczorem 13 lutego i w nocy z 13 na 14 lutego wycofujące się wojska niemieckie przerwały radziecką obronę i ruszyły wzdłuż Gwdy na północ.

W związku z zaistniałą sytuacją, dowództwo radzieckie wydzieliło specjalne oddziały z 47 armii i 3 armii uderzeniowej mające zlikwidować grupy niemieckie. W walkach tych wzięły również udział pododdziały 1 Armii Wojska Polskiego. Walki z siłami, które wyszły z Piły, trwały do 17 lutego.

Większość przedzierających się jednostek hitlerowskich została zlikwidowana w rejonie Jastrowia i Radawnicy. 14 lutego zgrupowanie operacyjne gen. J. Kuźmina oczyściło lewą brzońną część Piły. Rozbito grupy nieprzyjacielskie, którym nie udało się wyjść z okrażeń.

Zdobycie Piły miało istotne znaczenie dla dalszego pomyślnego rozwijania działań bojowych, które doprowadziły do ostatecznego rozgromienia faszystowskich Niemiec. Prastare polskie miasto, w którym urodził się Stanisław Staszic, powróciło do Macierzy.

ppłk dr  
MAREK BALCEROWIAK



Wkroczenie do Piły wojsk radzieckich.

Fot. — Archiwum

Kraj ludzi wykształconych

## Forum absolwentów

**P**o siedemnastu latach nauki człowiek idzie do pracy z tytułem magistra przed nazwiskiem. I okazuje się, że nie zawsze praca zgodna jest z marzeniami, a także z kwalifikacjami. Jakże są tego powody i jakie skutki?

Oto motyw przewodni interesującego Forum Absolwentów Wyższych Uczelni, które po raz pierwszy zebrało się niedawno w Warszawie, stanowiąc bez wątpienia istotny głos w toczącej się dyskusji na temat kształcenia i racjonalnego zatrudnienia kadr z wyższym wykształceniem.

Hasło „Polska — krajem ludzi kształcących się”, które najlepiej oddaje cel polityki oświatowej, możemy u progu lat osiemdziesiątych zastąpić stwierdzeniem: „Polska jest krajem ludzi wykształconych”. W całym powojennym okresie studia wyższe ukończyło 1,1 miliona osób, z czego 630 000 zdobyło dyplomy właśnie w ostatnim dziesięcioleciu. To bardzo dużo, jeśli uświadomimy sobie, że w całej gospodarce zatrudnionych jest 12 milionów ludzi (stosunkowo więcej niż w niejednym przodującym gospodarce kraju).

Czy nasza gospodarka jest w stanie zapewnić miejsca pracy setkom tysięcy absolwentów o najwyższych kwalifikacjach? Prawda wygląda tak: nasza gospodarka jest w stanie zatrudnić kilkadziesiąt tysięcy absolwentów uczelni, ale nie są w stanie tego uczynić zakłady i instytucje wyłącznie w wielkich miastach. A tam przede wszystkim chcą pracować absolwenci. Stąd ogromne dysproporcje w rozmieszczeniu kadr z wyższym wykształceniem. W stołecznym województwie warszawskim np. na każdy tysiąc zatrudnionych pracuje 160 magistrów, a w Chełmskim, Jeleniogórskim, Krośnieńskim — zaledwie 30. Praktyka wykazuje, że administracyjne nakazy niewiele pomagają. Najlepszym na to dowodem jest fakt, że ponad połowa młodych magistrów zobligowana do przepracowania trzech lat odwołując się od decyzji pełnomocnika zmienia miejsce zatrudnienia.

Interes społeczny wymaga zachęcania młodych magistrów do wyjazdu w tak zwany teren. Właściwe rozmieszczenie kadr pozwoliłoby złagodzić kilka bolączek: zatrudniania na stanowiskach nie zawsze odpowiednich do wykształcenia, a także zbyt powolnego awansu młodych.

Z ostatniego spisu kadrowego wynika, że ponad 30 000 magistrów zajmuje się sprawami, do których z powodzeniem wystarczyłaby matura. Doc. dr Andrzej Buttler przebadał przebieg kariery zawodowej magistrów o ośmio- i sześciomiesięcznym stażu pracy. Okazało się, że ich pozycja zawodowa była raczej niska i niezbyt zróżnicowana. Na kierowniczych stanowiskach tzw. średniego poziomu pracowało 18 procent badanych i tylko 4 procent kierowało zakładami.

Nie więc dziwnego, że nawet absolwenci zatrudnieni zgodnie ze swoją specjalnością nie są zadowoleni. Wprawdzie instytucje, które ich zatrudniają, uważają (w 81 procentach), że magistrów są dobrze wykorzystani, a ich wiedza w pełni przydatna. Ale zaledwie czwarta część magistrów potwierdza te opinie. Wynik?

W ubiegłym roku do Ministerstwa Pracy, Placy i Spraw Socjalnych wpłynęło 2500 podań z prośbą o przeniesienie, bo w macierzystym zakładzie pracy młody człowiek czuje się nieprzydatny. (Charakterystyczne: 90 procent tych podań napisali ludzie pracujący w wielkich miastach). To ostateczne wyjście z sytuacji jest jednocześnie wyjściem najbardziej niekorzystnym. Bo jeśli zamiast usprawniać i szukać rozwiązań, odchodzi się, to inaczej nazwać tego nie można.

Wobec tych i innych faktów rodzą się określone postulaty wobec modelu kształcenia w szkołach wyższych. Przede wszystkim chodzi o zbliżenia programów nauczania do potrzeb i wymagań naszej gospodarki. Coraz więcej i częściej mówi się o konieczności wzbogacenia wiedzy studentów o znajomość prawa i organizacji pracy. O tych właśnie sprawach mówiono na Forum Absolwentów. Dyskusja pozostaje otwarta. Bo określenie zadań uczelni, jako szkoły służby społecznej, jest właśnie sprawą otwartą.

BARBARA ŻYŁKIEWICZ

**OSZCZEDNI  
ŻYJĄ  
LEPIEJ**

Nasze działania pod hasłem „Oszczędni żyją lepiej” znojdą zwolenników, którzy nie tylko deklarują swój udział w prawidłowym gospodarowaniu dobrami własnymi i społecznymi, ale również piętnują w swych listach przejawy marnotrawstwa i zgłaszają własne propozycje. Oto niektóre listy nadesłane do redakcji.

W załączeniu przesyłam do wód jaskrawego marno trawstwa. Z jednej strony władze apelują o oszczędzanie elektryczności, z drugiej zaś, ktoś inny lekkomyślnie marnuje papier. Przecież oszczędność obowiązuje nas we wszystkich dziedzinach! Pomijając już fakt, że wycina się drzewa na cel produkcyjny papieru, a przy produkcji papieru też zużywa się duże ilości prądu, to czy osoby redagujące i drukujące te pisma nie pomyślały o tym, aby wykorzystać pa-

pier obustronnie? Jak wynika z tekstu rozestano takich zarządzeń 1000 sztuk, po 3 kartki, a więc zużyto papieru wyniosło 8000 sztuk, gdy przy należytej wykorzystaniu byłoby o połowę mniejsze. Pytam się, czy osoby rozsyłające zarządzenia wojewody w sprawie oszczędzania energii elektrycznej pomyślały ile z tej różnicy byłoby zesztytów? Jak można żądać od innych oszczędności, dając jednocześnie przykład marnotrawstwa w innej dziedzinie? (371)

ZBIGNIEW FRANKOWSKI  
Poznań

Oszczędni żyją lepiej — to prawda, ale tylko tak długo, jak długo ktoś cudzych „oszczędności” nie zaczyna marnotrawić. Przykład pierwszy z brzegu. Musimy robić wiele, by zmniejszyć utratę ciepła w budynkach mieszkalnych, co tyle kłopotów sprawia wszystkim w okresie zimy. Podczas gdy lokatorzy, często we własnym zakresie, uszczelniają drzwi i okna, nie które administracje — np. Osiedla Rusa na Ratajach w Poznaniu — te wysiłki niwelują.

Oto blok nr 9 we wspomnianym osiedlu. Oddano go mieszkańcom pod koniec roku 1978. „Chrzest bojowy” przeszedł w okresie ubiegłorocznej zimy: zamontowane w nim ciężkie, żelazne drzwi przestały się za mykać. Było to jedną z przyczyn, popełniania żelaznych

grzejników centralnego ogrzewania umieszczonych tuż przy drzwiach. Nastąpiła więc awaria całego systemu ogrzewczego w blokach nr 7, 8 i 9, co z kolei spowodowało zalanie czterech mieszkań, znajdujących się poniżej zbiorników wody układu centralnego ogrzewania. Z problemem

kalu szyby — przysyłano ekipy ślusarzy, śklearzy, spawaczy. Ale wobec ciężkich żelaznych drzwi beznadziejnie było wchodzić. Zgłaszano, interweniowano, monitorowano — administracja milczała.

Aż tu nagle w okresie niedawnych mrozów, na osiedlu przystąpiono do wymiany

## Wnioski czytelników

● MARNOTRAWSTWO POD SZYLDDEM GOSPODARNOŚCI ● PŁACIMY ZA BEZMYŚLNOŚĆ  
● SPECJALISTA PROPONUJE

uporano się dość szybko, likwidując jedyne grzejniki w klatkach schodowych na Osiedlu Rusa.

Latem i jesienią wielokrotnie apelowano w prasie o usuwanie usterek powstałych w czasie ubiegłorocznej zimy. Wydano odpowiednie zarządzenia, specjalne komisje zobowiązano do sprawdzenia szczelności drzwi i okien oraz funkcjonowania układów ogrzewczych. Ci, którzy wyciągnęli właściwe wnioski z doświadczeń poprzedniej zimy, zabezpieczyli się przed nią. Co jednak sądzić o tych, którzy obudzili się dopiero teraz? Na Osiedlu Rusa nie zrobiono bowiem nic: tylko tam, gdzie drzwi wypadły już z ram, pe-

drzwi — na również żelazne, ale o nieco lepszej konstrukcji. Choć robi się to dość sprawnie przez pewien czas w klatkach schodowych drzwi wyjściowych u ogóle brakuje. Nie ma też szyb. Szkło zastępuje się prowizorycznie wmontowaną tekturą. Montaż odbywa się przy tym etapami i trwa po kilka dni. Tektura to jednak widac też towar deficytowy, bo jej nie starcza i w drzwiach są kilkunastumetrowe szpary...

Jak twierdzą specjaliści, straty ciepła w nowym budownictwie wskutek złej izolacji wzrosły o 30 procent. A o ile wzrosły tam, gdzie w okresie zimy montuje się np. drzwi podobne do tych opisanych?

Na tym jednym tylko osiedlu zmarnowano i marnuje się nadal kilka procent z tego, co zaoszczędzili inni. Marnuje się też ciepło z elektrociepłowni w Karolinie. Przy takim traktowaniu naszego wspólnego dobra i lekceważeniu obowiązków przez niektórych administratorów nawet najbardziej oszczędnym nie będzie się żyć lepiej.

ANDRZEJ URTZAJ  
Poznań

Chciałbym przedstawić i zaoferować metodę optymalnego projektowania konstrukcji maszynowych. Projektowanie to umożliwia najlepszy dobór parametrów konstrukcyjnych obiektu przy spełnieniu wszystkich wobec niego wymagań. Aby sformułować zadanie optymalizacyjne, należy utworzyć model matematyczny obiektu z zastosowaniem komputera. Model ten składa się z kryterium optymalizacji oraz ograniczeń. Metoda optymalnego projektowania jest uniwersalna i może być zastosowana do każdego obiektu.

Z prac J. Golińskiego, J. Oderfelda i innych podpisanego wynika, że ta metoda pozwala na zwiększenie osiągnięć konstrukcji, a funkcja kryterium zmienia swoją wartość, średnio o 20 procent w porównaniu z konstrukcją, zaprojektowaną tradycyjnie. Osiągnięciem może być kryterium optymalizacji, lub odpowiednio sformułowany wskaźnik porównaw-

czy, zawierający wielkości interesujące konstruktora lub użytkownika (dla silników np. rozmiar przypadający na 1 km mocy). Trwałość i niezawodność konstrukcji zabezpieczona jest w modelu stosownymi ograniczeniami określonymi na podstawie osiągnięć teorii konstrukcji.

Bardzo ważnym kryterium jest ciężar (masa) obiektu lub elementów ruchomych. Z analizy porównawczej, przeprowadzonej przez autora dla wskaźników ciężaru (masy) takich, powtarzalnych u budowie konstrukcji, jak: przekładnie zębaste ogólnego przeznaczenia, skrzynki biegów, samochodów ciężarowych oraz silniki ciągnikowe wynika, że wskaźniki konstrukcji krajowych są odpowiednio o 100, 99 i 40 procent gorsze od wskaźników tychże konstrukcji, produkowanych przez czołowe firmy zagraniczne. Zastosowanie metody optymalnego projektowania przez autora pozwoliło na uzyskanie zmniejszenia ciężaru obiektów od 10 do 30 procent.

Tak więc moja oferta na zastosowanie optymalnego projektowania kieruję do producentów — entuzjastów optymalizacji.

dr inż. JERZY KOWALSKI  
specjalista w Ośrodku  
Badawczo - Rozwojowym  
Podstaw Technologii  
i Konstrukcji Maszyn  
„TEKOMA” w Warszawie  
Oddział w Poznaniu



## OD GŁOSY

Ogrom informacji, ocen i wniosków — tak można scharakteryzować rozległość zjazdowej dyskusji. A jest jeszcze emocjonalny ładunek tych wypowiedzi: pełne są one dumy z dokonania i troski o dzień jutrzejszy. Dyskusja ta dostarcza jeszcze argumentów, potwierdzających słuszność wielu dawniejszych decyzji i miarę społecznych wyrzeczeń. Oto Huta Katowice — gdyby nie ona — płaciłobyśmy teraz dodatkowo za import stali miliard dolarów; gdyby nie podwojenie produkcji pomorskiego „Zamechu” — energetyka krajowa i ciepłownictwo jeszcze daleko odczuwałyby trudności; gdyby nie 10-procentowy wzrost produkcji rolnej Poznańskiego (a i innych ośrodków rolniczych) — mniej byłoby mięsa, mleka, chleba... Nie jest to „gdybanie”, bo z trybuny Zjazdu mówiono o faktach dokonanych.

A czego trzeba dokonać — zwłaszcza w naszych postawach — o tym było jeszcze więcej. Dla wykorzystania rezerwy produkcyjnych wsi — trzeba dać dodatkowe środki wytwórcze pochodzące z miast; otwarcie polskiej gospodarki na świat, rozwój handlu zagranicznego — to w konsekwencji rozwój także i gospodarki morskiej; rozwój Poznania, jako liczącego się w kraju ośrodka miejsko-przemysłowego, to w skutkach nie tylko wiele nowych mieszkań, ale i kłopoty z wodą w kranie...

Toczy się więc ta dyskusja w gąszczu życiowych problemów, dotyczy zasadniczych spraw, zwłaszcza zaś ujawnia źródła trudności, wskazuje sposoby poprawy. Jak mówił pierwszy dnia dyskusji Jerzy Zasada w imieniu organizacji partyjnej Poznańskiego, „towarzyszy nam świadomość braków, błędów i różnych niedociągnięć. Szereg z nich wynika z naszej własnej niedoskonałości”. Toczy się więc ta dyskusja i jej kolorystyka jest taka, jakie są barwy dnia powszedniego.

ZS

### „Moły Lotek”

LOSOWANIE I

1, 2, 5, 19, 22

LOSOWANIE II

10, 11, 14, 22, 33

Końcówka banderoli 9759

### „Express-Lotek”

3, 5, 10, 22, 39

## 35 rocznica wyzwolenia Budapesztu

Wczoraj minęła 35 rocznica wyzwolenia stolicy Węgier przez wojska radzieckie.

Miasto było ogromnie zniszczone. W gruzach legło 40 000 domów. Od pożogi wojennej ocalała tylko jedna czwarta miasta. Wyszadzone w powietrze wszystkie mosty na Dunaju.

Dzisiaj odbudowany Budapeszt liczy 22 dzielnice, a co druga rodzina w stolicy mieszka w nowym domu. (PAP)

## Na warsztacie twórców

O swej pracy i najbliższych zamierzeniach powiedział dziennikarzom PAP:

Andrzej Wajda: — Jestem po premierze reżyserowanego przeze mnie spektaklu „Oni” S. I. Witkiewicza w Nanterre we Francji. W marcu chciałbym zakończyć zdjęcie do serialu telewizyjnego „Z biegiem lat, z biegiem dni”, będącego adaptacją przedstawienia w Starym Teatrze w Krakowie. Przygotowuję się do realizacji polsko-francuskiego filmu „Sprawa Dantona” według Stanisława Przybyszewskiego. Role Dantona zagra Gerard Depardieu, a Robespierre’a — Wojciech Pszoniak.

Stefan Sutkowski: — W warszawskiej Operze Kameralnej zamierzam wystawić „Krakowiaków i Górali” Stefania „Henryka VI na łowach” i „Nowe krakowiaki” Kurpińskiego, „Kabalistę” Elsniera i wileńską wersję „Halki” Moniuszki. Z repertuaru obcego myślę o „La finta semplice” Mozarta, „Impressario” Cimarosa i „Jedwabnej drabiny” Rossiniego.

Jan Baranowicz: — Do wydawnictwa „Śląsk” oddałem tom poezji

„Elegie” oraz prozę „W krajnie baśni”. Pracuję nad trzecią częścią cyklu powieściowego rozgrywającego się na wsi w okresie wojennym i po wojnie zatytułowaną „Pasje stryja Fabiana”. W LSW roboczym tytułem „Spotkanie na Atlantyku”, w reżyserii Jerzego Kawalerowicza, a mam wystąpić w filmie pt. „Kleśń swobodnego sumienia”, do którego realizacji przystąpi wkrótce Grzegorz Królikiewicz.

Łukasz Korolkiewicz: — W Warszawie można obecnie obejrzeć moje prace na dwóch wystawach: zbiorowej „35 lat współczesnego malarstwa polskiego” w „Zachęcie” oraz indywidualnej w galerii „Studio”. W kwietniu uczestniczyć będę w wielkiej wystawie polskiej plastyki w galerii „Depot” w Dueseldorfe. (PAP)

### Przygotowania w stolicy Bułgarii

## Przed światowym forum ludzi dobrej woli

W stolicy Bułgarii odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu przygotowawczego światowego parlamentu narodów na rzecz pokoju. To reprezentatywne forum odbędzie się we wrześniu bieżącego roku w stolicy Bułgarii z inicjatywy Światowej Rady Po-

koju. Przewodniczącym komitetu przygotowawczego wybrany został członek Biura Politycznego KC BPK, przewodniczący Krajowej Rady Frontu Patriotycznego Bułgarii, Penczo Kubadinski. (PAP)

## Napięta sytuacja przed wyborami w Rodezji

W Rodezji może dojść do nowej eksplozji konfliktu jeśli administracja brytyjska nie zapewni uczciwego przebiegu wyborów powszechnych w tym kraju. Pogląd taki wyrażają obserwatorzy na podstawie rozwoju tamtejszej sytuacji a zwłaszcza posunięć gubernatora brytyjskiego wobec aktywistów organizacji wchodzących w skład Frontu Patriotycznego Zimbabwe.

Jak donoszą z Salisbury, we wtorek lord Soames formalnie zastrzegł sobie prawo wykluczenia z uczestnictwa w mających odbyć się w tym miesiącu wyborach powszechnych 1000 zwolenników Frontu Patriotycznego, bądź całych okręgów, w których kandydaci Frontu mają szansę na zdecydowane zwycięstwo. (PAP)

### Zainteresowanie NATO południowym Atlantykiem

Kierownicze koła bloku NATO wykazują wzmożone zainteresowanie południowym rejonem Oceanu Atlantyckiego. Świadczy o tym sprawozdanie opublikowane przez Panamerykańską Radę Bezpieczeństwa i Instytut Stosunków Panamerykańskich na podstawie materiałów tajnego seminarium, jakie odbyło się w roku ubiegłym w Waszyngtonie z udziałem specjalistów z USA, Wielkiej Brytanii, RPA i szeregu krajów Ameryki Łacińskiej.

Propozycje zachodnich ekspertów wojskowych sprowadzały się do tego, żeby południową część Oceanu Atlantyckiego włączyć w sferę wojskowych sojuszy Zachodu, przede wszystkim — bloku NATO. Postuluje się również, by we wspólnie przeprowadzanych operacjach w tym rejonie brały udział marynarki wojenne RPA i szeregu krajów Ameryki Południowej. (PAP)

### Izraelskie manewry

Według informacji, jakie napłynęły do Damaszku, władze izraelskie podjęły jeszcze jeden prowokacyjny krok. Mianowicie na należących do Syrii Wzgórz Golan, okupowanych przez syjonistycznych agresorów, zorganizowano wielkie manewry armii izraelskiej. Jak informuje radio izraelskie, w manewrach uczestniczą oddziały piechoty, wspierane przez artylerię. (PAP)

### Amerykańska strategia

## Europa celem numer jeden

W wywiadzie udzielonym portugalskiemu dziennikowi „Diário de Lisboa” były zastępca szefa sztabu marynarki wojennej Francji, admirał Sanguinetti oświadczył, że Amerykanie nie ukrywają, iż w przypadku konfliktu zamierzają przede wszystkim poświęcić Europę. Właśnie w tym celu rozmieszczają na kontynencie europejskim swe nowe rakiety nuklearne.

Zgadzać się na umieszczenie na swym terytorium nowych amerykańskich rakiet, przywódcy krajów Europy zachodniej — zdaniem adm. Sanguinetti — czynią z niej — w przypadku ewentualnego konfliktu — cel numer jeden (PAP)

### W jutrzejszym

10-stronicowym

„GŁOSIE WIELKOPOLSKIM”

miedzy innymi

program telewizyjny

na cały tydzień

Następne wydanie

„Głosu”

ukaze się

w sobotę,

16 bm.

na dwa dni

w objętości 8 stron

## POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady śniegu przechodzące w deszcz.

Temperatura minimalna minus 2 stopnie, maksymalna plus 4 stopnie. Wiatry słabe i umiarkowane południowo-wschodnie i południowe.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu i Koninie minus 2 stopnie, w Lesznie minus 1 stopnie, w Pile minus 3 stopnie; ciśnienie 1015 hPa czyli 761,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracowali: Roch Kowalski i Andrzej Skrzypczak.

# sport-sport-sport

## Zapłonął znicz zimowej olimpiady

Dokończenie ze str. 1  
alfabetycznego. 20 000 widzów zebranych na trybunach gorąco oklaskiwało barwną kolumnę, którą zgodnie z tradycją prowadziła ekipa Grecji. Olimpijska defilada była jak zwykle rewia najnowszej mody zimowej. Stroje niektórych drużyn budziły zachwyt widzów.

Reprezentacja Polski, na czele której kroczył Józef Łuszczek, chorąży naszej drużyny, otrzymała też wiele braw. Do Lake Placid przybyli kibice polonijni z USA i Kanady, aby dopingować naszych sportowców.

Po defiladzie przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący Komitetu Organizacyjnego XIII Zimowej Olimpiady — Bernard Fell i lord Killanin. Oficjalnego otwarcia igrzysk dokonał wiceprezydent USA — Walter Mondale. Przy dźwiękach hymnu olimpijskiego, wykonanego przez chór i orkiestrę, na najwyższy maszt wciągnięta została flaga z pięcioma kołami olimpijskimi, symbolizująca więzi przyjaźni łączące młodzież sportową pięciu kontynentów. W niebo wzbily się setki gołębi. Gospodarz poprzedniej olimpiady, mer Innsbrucku dr Alois Lugger wręczył flagę zimowych igrzysk lordowi Killaninowi, a ten z kolei przekazał ją burmistrzowi Lake Placid Robertowi Peacockowi. Przez najbliższe 4 lata przechowywana ona będzie w tym mieście.

Dźwięki fanfar oznajmiły przybycie na stadion ostatniego uczestnika sztafety olimpijskiej. Święty ogień zapalony przed 14 dniami w Oimpii

przebył długą drogę do Lake Placid — prawie 13 000 kilometrów. Znicz olimpijski uhmieszczony został na szczycie wysokiej metalowej wieży górującej nad stadionem, i w czasie trwania zawodów będzie widoczny ze wszystkich obiektów sportowych Lake Placid.

Uroczystość zakończyło słobowanie olimpijskie, które w imieniu wszystkich uczestników złożył mistrz świata w łyżwiarstwie Erik Heiden (USA).

Zmagania sportowe na igrzyskach w Lake Placid zainaugurowane zostały już wczoraj w nocy meczami turnieju hokejowego. Miłą niespodzianką sprawili reprezentanci Polski, którzy pokonali teoretycznie silniejszy zespół Finlandii 5:4 (1:0, 4:3, 0:1). Bramki zdobyli — dla Polski: Andrzej Zabawa — 2 (w 15 i 28 min.), Leszek Kokoszka — 2 (w 30 i 35 min.) oraz Wiesław Jobczyk w 34 min dla Finlandii: Tapio Levo w 22 min., Jukka Porvari w 31 min., Mikko Leinonen w 37 min., Reijo Leppanen w 47 min.

Polacy zagraли w tym meczu tak, jak od nich oczekiwano — z dużą wolą walki, ambicją, a przy tym zademonstrowali grę na dobrym poziomie. Mecz nie był łatwy. Finowie grali ostro, zdecydowanie, do końca nie rezygnowali z sukcesu. Polacy prowadzili 1:0, 3:1, 5:2, a najsukceszniejszymi w naszym zespole byli Andrzej Zabawa i Leszek Kokoszka — strzelcy dwu bramek oraz Wiesław Jobczyk — jednej. Na pochwałę zasłużył jednak cały zespół.

W pozostałych meczach uzyskano wyniki:

Grupa I (czerwona):

## MKOl przeciwko bojkotowi igrzysk w Moskwie

Dokończenie ze str. 1  
Rezolucja stwierdza, że Igrzyska XXII Letniej Olimpiady przyznane zostały podczas 75 Sesji MKOl Moskiewie w dniu 23 października 1974 r. Podpisana została w tej sprawie umowa między MKOl a Moskwą. Głównym zadaniem MKOl jest zapewnienie sportowcom całego świata warunków startu w igrzyskach olimpijskich. Pamiętając o swych podstawowych celach i zadaniach MKOl stwierdza, że jego obowiązkiem jest nieszczerzenie wysiłków, aby olimpiady odbywały się zgodnie z tradycją.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy lord Killanin stwierdził, że rzadcy niektórzy krajów w tym USA wywierały naciski na swoje narodowe komitety olimpijskie aby wycofały zawodników z letnich igrzysk olimpijskich w Moskwie. Działacze olimpijscy zdecydowanie wypowiadają się przeciwko wszelkim próbom

bojkotu. We wszystkich krajach świata działają obecnie 142 narodowe komitety olimpijskie i tylko one odpowiedzialne są za wszystkie sprawy związane z udziałem sportowców w igrzyskach olimpijskich. Tylko one mogą podejmować decyzje w sprawie przyjęcia bądź też odrzucenia zaproszenia do udziału w olimpiadzie. Komitet Wykonawczy Stowarzyszenia Narodowych Komitetów Olimpijskich na swym posiedzeniu w Meksyku jednogłośnie podjął apel skierowany do MKOl w sprawie poparcia letnich igrzysk olimpijskich w Moskwie.

Lord Killanin zwrócił uwagę, iż niektórzy narodowe komitety olimpijskie znajdują się obecnie w niełatwej sytuacji, będąc pod naciskiem czynników politycznych dążących do stornowania letniej olimpiady w Moskwie. Wyrzcił jednak przekonanie, że zgodnie z kartą olimpijską działacze narodo-

Kanada — Holandia 10:1 (2:1, 2:0, 5:0)  
ZSRR — Japonia 16:0 (8:0, 5:0, 3:0)  
Grupa II (niebieska):  
CSRS — Norwegia 11:0 (0:0, 5:0, 6:0)  
USA — Szwecja 2:2 (0:1, 1:0, 1:1)  
RFA — Rumunia 4:6 (1:1, 3:2, 0:3)

### Dzisiaj w Lake Placid

Dzisiaj na igrzyskach w Lake Placid odbędzie się bieg narciarski mężczyzn na dystansie 30 km z udziałem Józefa Łuszczka, bieg łyżwiarski kobiet na dystansie 1500 m (startuje Erwina Ryś-Ferens), bieg zjazdowy mężczyzn, drugi sligł saneczkarskie kobiet i mężczyzn oraz mecze hokejowe, w tym spotkanie Polska — Kanada.

Polskie Radio oprócz stałych programów informacyjnych przeprowadzi dwie relacje bez pośrednie z Lake Placid. Od godz. 21.05 do godz. 22 z biegu mężczyzn na 30 km oraz z wysiegu łyżwiarek na 1500 m, a od godz. 0.30 do godz. 1.20 z trzeciej tercji meczu hokejowego Polska — Kanada.

W przeddzień otwarcia igrzysk olimpijskich w Lake Placid zaczął padać śnieg. Na dal jednak nie ma go zbyt wiele. Prawdopodobnie pierwsza konkurencja biegowa 30 km zostanie rozegrana na 10-kilometrowej pętli przygotowanej na sztuczny śniegu. Do biegu na 30 km zgłosiło się 58 zawodników. Reprezentant Polski Józef Łuszczek wylosował przedostatni 57 numer startowy. (PAP)

wych komitetów uczynią wszystko, by zapewnić swym ekipom możliwość udziału w igrzyskach.

Na zakończenie konferencji lord Killanin zapewnił jeszcze raz, że wszyscy członkowie MKOl uczynią wszystko co w ich mocy, aby Igrzyska XXII Olimpiady odbyły się w jak najlepszej atmosferze.

☆

Po ogłoszeniu decyzji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego stanowczo odrzucającej wniosek władz amerykańskich w sprawie odroczenia, zmiany miejsca, lub nawet odwołania Letnich Igrzysk Olimpijskich w Moskwie, rzecznik Departamentu Stanu USA oświadczył, że stanowisko administracji w tej kwestii pozostaje niezmienione.

Takie właśnie stanowisko rządu USA potwierdził również rzecznik prasowy Białego Domu, który poinformował, że administracja nie zamierza rezygnować z podejmowania kroków obliczonych na niedopuszczenie do Olimpiady moskiewskiej i będzie w tym celu wywierać nacisk na Krajowy Komitet Olimpijski USA. (PAP)

## Dlaczego Telewizja Polska nie transmituje igrzysk z Lake Placid

We wczorajszym Dzienniku Telewizyjnym naczelnym redaktor redakcji Sportu i Turystyki Tomasz Hopfer wyjaśnił, dlaczego nie doszły do skutku planowane przez Polską Telewizję obszerne transmisje z igrzysk w Lake Placid.

Jedyną przyczyną odwołania transmisji stały się nadmierne, wielokrotnie wyższe niż stosowano dotychczas opłaty, jakich zażądali organizatorzy. Na przykład za tak zwaną „licencję” czyli za prawo transmisji zażądano 350 000 dolarów USA, za satelitę, i łączną nazemnie 450 000 dolarów. 3 000 dolarów USA za pół godziny pracy każdego studia telewizyjnego i 1 800 dolarów za każde stanowisko komentatora. Ponadto Eurowizji mieliśmy zapłacić 106 000 dolarów za przygotowania techniczne.

Łącznie opłaty za transmisję wyniosłyby ponad milion dolarów USA.

Dla porównania — łączny koszt transmisji igrzysk zimowych w Sapporo wyniósł 57 000 dolarów USA.

Ponosząc takie wygórowane koszty za igrzyska zimowe Naczelną Redakcję Sportu i Turystyki musiałaby zrezygnować do końca roku z transmisji wielu atrakcyjnych imprez sportowych, jak np. z mistrzostw Europy w piłce nożnej.

Warto przy okazji wiedzieć, że Telewizja Polska dzięki przynależności do „Interwizji” i obowiązującym w niej zasadom współpracy międzynarodowej nie wniesie żadnych opłat z tytułu „licencji” za prawo transmisji igrzysk olimpijskich w Moskwie, chociaż w tym przypadku koszty organizacji i przeprowadzenia olimpiady będą z pewnością wyższe — choćby ze względu na rozmiary igrzysk letnich w porównaniu z igrzyskami zimowymi. (PAP)

### K. Pawlak jeszcze nie w Lechu

Informowaliśmy we wtorek, że piłkarze Lecha udali się na sparingowe mecze do NRD, a wraz z zespołem wyjechał piłkarz Warty — Krzysztof Pawlak. Zawodnik ten nie jest jeszcze członkiem kolejarzkiego klubu, a jedynie dzięki przychylności Warty, doceniającej trudną sytuację kadrową lechitów, w ramach pomocy międzyklubowej, uzyskał zgodę na udział w spotkaniach z Dynamo Drezno i Energie Cottbus. Rozmowy w sprawie przejścia K. Pawlaka z Warty do Lecha, prowadzone przy pomocy Okręgowego Związku Piłki Nożnej trwają i warunki na jakich zawodnik ten zmienia barwy, uzgodnią między sobą zarządy zainteresowanych klubów. (WR)

### Dzisiaj w „Arenie” mecz Polska — RFA

Dzisiaj o godz. 18 w sali „Areny” rozegrane zostanie spotkanie superligi europejskiej w tenisie stołowym między reprezentacją Polski i RFA. Wynik tego meczu będzie praktycznie decydujący o tym, która z tych dwóch drużyn opuści grono najlepszych zespołów Europy. Reprezentanci obu państw prezentują mniej więcej ten sam poziom gry, zapowiada się więc emocjonujące spotkanie.

Ci kibice którzy jeszcze nie posiadają bileto mogą je nabyć bezpośrednio przed meczem. (abe)



**ZAKŁADY PIWOWARSKIE  
w Poznaniu**

**ZATRUDNIĄ PRACOWNIKÓW  
wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych  
KOBIECY I MĘŻCZYZN  
na pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy.**

Dla pracowników zamiejscowych zapewniamy zakwaterowanie.

Informacji o warunkach pracy i płacy udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Dział Służb Pracowniczych w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 42, tel. 598-62.

217-K1

**Praca**

Przyjmę pracę chałupniczą na tokarnię. Chociszewskiego 43a m. 3, no godz. 16. 19999g

Dozorca potrzebny, młocie schodów, remont dachu zlece — Zeylanda. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18372g

Fryzjer, męski lub fryzjerka damsko-męska potrzebna. Opolska 30 (Debiec) 18839g

**Nauka**

Udzielam korepetycji z matematyki, mgr Burbeio, tel. 776-918 po godz. 16 17005g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, al. Marcinkowskiego 2a parter, 19239g

Korepetycje — chemia, mgr Karolewski. Osiedle Przyjaźni 21 m. 151 18077g

Matematyka — korepetycje. Siekierski, Głogowska 55/57 m. 1 po godz. 16 17899g

**Kupno**

Złoty zegarek „Polex” kupię, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20881g

Kupię 80 m<sup>2</sup> terakoty czarno-białą, pastelową 5x5, 10x10 cm. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18988g

Kupię metalowe kolektory zabawki firmy Marklin. Warszawa 28-48-55 105-K2

Garaż składany kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19041g

**Sprzedaż**

Pudełka miniaturowe sprzedam. Poznań, Ratajczaka 36 m. 2a, parter 18595g

Barakowóz na kołach, dwa pokoje, kuchnia i komfortowy wyposażeniem, przystosowany na cele rekreacyjne lub handlowe. Sprzedam. Gniezno, tel. 22-74, Włodzimierz Piliński, Gniezno, ul. Cyrusa 3a m. 6. 113p

Sprzedam wiertarkę stołową, taksometr, tel. 527-60 w godz. 14-16. 20679g

**pracownicy poszukiwani**

Przedsiębiorstwo Eksportu Wewnętrznego „Pewex” Oddz. w Poznaniu, ul. Marchlewskiego, nr 108/112 zatrudni zaraz pracowników na stanowiska:

MAGAZYNIERÓW.

494-K1

ZAKŁAD ROBÓT WIERTNICZYCH w POZNANIU KOMBINATU GEOLOGICZNEGO „ZACHÓD” — pilnie zatrudni na stanowiska:

— SAMODZIELNYCH KSIĘGOWYCH emerytów lub rencistów, w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Bliższych informacji udzieli: Dział Kadry w Poznaniu, ul. Wilczak 45/47 — tel. 580-71.

283-K1

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMIKI BUDOWLANEJ w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 21, tel. 652-34 przyjmie natychmiast do pracy w Zakładzie Wapienno-Piaskowym w Zabinku k. Mosiny:

— MECHANIKÓW,  
— ELEKTRYKÓW,  
— MASZYNISTÓW sprzętu budowlanego,  
— CERAMIKÓW do obsługi urządzeń produkcyjnych,  
— ROBOTNIKÓW produkcji silikatowej.

Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo ZWP Zabinko, tel. Mosina 287, 289.

Istnieje możliwość zakwaterowania w pokojach służbowych.

342-K1

**Samochody**

Fiat 125p 1500 rocznik 1974 sprzedam. Zakopianska 23, tel. 477-68 20883g

Polonez nowego sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20761g

Sprzedam Skodę, rocznik 1970 na części. Szemotuliv, ul. Kiszewska 1 m. 5, tel. 205-30. 18061g

**Lokale**

M-4 Os Jagiellońskie, 50 m<sup>2</sup> 3-pokojowe, własnościowe, parkiet, IV piętro sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20948g

**Nieruchomości**

Sprzedam nowy dom z ogrodami, Ostrow Wilka, ul. Poniatowskiego 110, 16404, 601-12. 18223g

**WYTWÓRCZO-USŁUGOWA**

**SPÓŁDZIELNIA PRACY W POZNANIU**

Oddział w Śremie, ul. 1 Maja 2

WYKONUJE USŁUGI DLA LUDNOŚCI  
I JEDNOSTEK GOSPODARKI USPOŁECZNIIONEJ

W ZAKRESIE:

- UKŁADANIE PARKIETÓW,
- CYKLINOWANIE PARKIETÓW,
- LAKIEROWANIE PARKIETÓW,
- WSTRZELIWANIE KÓŁKÓW,
- USZCZELNIANIE OKIEN I DRZWI TAŚMA ALUMINIOWĄ,
- ZAKŁADANIE ZATRZASKÓW W OKNACH SZWEDZKICH.

ZLECENIA PRZYJMUJEMY:

Śrem, tel. 47-08 lub 47-09 w godz. 7.00—15.00,

Poznań, tel. 20-65-39 w godzinach 7.00—9.00,

19.00—22.00. 97-K2

**Różne**

Kupię lub wynajmę pomieszczenie nadające się na sklep. Szczegółowe oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19864g.

Cyklinowanie, Szaj, tel. 673-814. 19825g

Wykonuję gwinty zewnętrzne. Kłobuchowski, tel. 66-02-04. 18169g

Malowanie, tapetowanie, Woźniak, tel. 202-667. 17923g

Posiadam Flata 126. Przyjmę akwizycję. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18203g.

Uwaga hodowcy — Zakład Siłarski, Gulczyński, Wrszeń, Stowian 17 wykonuje kociarki. 17893g

Gabinet kosmetyczny Jakubowski, Czerwonej Armii 73, I ptr., zapobiega zmarszczkom, wypadaniu włosów, likwiduje łupież, lecz trądzik, łojotok, usuwa zbędne owłosienie. 17693g

Poszukuję stałego odbiorcy wiekszej ilości czerstwego chleba. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17729g.

Posiadam pomieszczenie 200 m<sup>2</sup> i gotówkę. Oczekuję propozycji. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17747g.

Poszukuję dostawców galanterii skórzanej. Poznań, tel. 646-21 godz. 18-20. 17710g

Poznań, Winogrody 102a, tel. 203-486 Mercik naprawa kalkulatorów firm za chodników, dorabianie zasłaczy sieciowych. 17832g

Hafciarstwo. Usługi krótkoterminowe. Gwiazdki, kwiaty, wizerunki, Fundacji, Lipowa 10. Puszczyno-Kowo 18229g

**Matrymonialne**

Samotni — oferty w Biuletynie — Matrymonialnym „Swatka” 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 259-K2

**FRANCISZEK KUŚNIEREK**

Odniesiony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotą Odznaką Związku ZZPP.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 lutego 1980 r. o godz. 10.50 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinnie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają:

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy oraz Kolo Emerytów Poznańskich Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu 335-K3

Dnia 10 lutego 1980 r. zmarł pracownik naszej Spółdzielni gospodarz Klubu Rolnika w Biskupicach

**HENRYK MUSIDŁOWSKI**

odnieszony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym Spółdzielnia traci ofiarnego i żarliwego społecznika.

Pogrzeb odbędzie się 14 lutego br. o godz. 12.00 w Uzarzewie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy szczerzego współczucia składają

Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” Pobiedziska 20898g

Dnia 10. 2. 1980 r. zmarł nasz długoletni i zasłużony pracownik ZPC „Goplana”, ceniony doradca i kolega

**KONRAD OSIŃSKI**

Rodzinnie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz załoga ZPC „Goplana” w Poznaniu 338-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 lutego 1980 r. zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie opatrzona Sakramentami św. nasza nigdy niezapomniana, najdroższa i najukochańsza żona, mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 59

**MARIA RYCHLEWSKA**

z domu Turowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

Mąż z dziećmi i rodzina

Ul. Graniczna 14. 20909g

† Dnia 12 lutego 1980 roku zmarł po krótkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 92, sp.

**JÓZEF SROKA**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu miłostowskim.

W żalu pogrążeni

żona, córki i synowie

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Małachowskiego 8 m. 15. dawniej: mgr Michała 351-U3

† Dnia 9 lutego 1980 roku zmarła nagle nasza ukochana siostra, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 64, sp.

**ANNA FILIPIAK**

z domu Lewandowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godzinie 8.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pozostaje

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1980 r. zmarł tragicznie nasz długoletni, ceniony pracownik

**kol. MIECZYSLAW STOIŃSKI**

W Zmarłym straciliśmy człowieka szczerze oddanego pracy w budownictwie rolniczym, oraz serdecznego i życzliwego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się 15 lutego 1980 r. o godz. 15.00 na cmentarzu w Naramowicach.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy szczerzego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa i współpracownicy Przedsiębiorstwa Upzemysłowego Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Zmigrodzka 41/49 339-K3

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1980 r. zmarła długoletnia, ceniona pracownica naszego Zakładu

**JANINA PŁOSZYŃSKA**

Rodzinnie Zmarłej wyrazy szczerzego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy Przedsiębiorstwa Produkcji Mebli Gastronomicznych „WUTER” w Poznaniu, ul. Gąsiorowskich 3 336-K3

Dnia 12 lutego 1980 r. po ciężkim i pracowitym życiu, opatrzona Sakramentami św. zmarła nasza kochana mamusia, babcia, teściowa, córka, siostra i szwagierka, przeżywszy 50 lat

**JÓZEFA POSPIESZNA**

z domu Bendlewska

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 15 bm. o godz. 15, po czym złożenie zwłok na cmentarzu parafialnym w Splawiu.

Z głębokim żalem zawiadamia

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji!

Autobus odjedzie sprzed domu o godz. 14.30. Ul. Piłmienna 9a m. 9. 20870g

Dnia 11 lutego 1980 r. odszedł od nas nagle namaszczony Olejami św., w 74 roku życia, nasz najukochańszy brat, szwagier i wujek, sp.

**STEFAN ZIMNIEWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Winiarach przy ul. Wojciechowskiego.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

20882g

† Dnia 9 lutego 1980 r. zginęła śmiercią tragiczną w 77 roku życia nasza kochana, pełna poświęcenia mama, teściowa, babcia, prababcia, siostra i ciocia, sp.

**MARIANNA SZURKA**

z domu Gorajska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W żalu pogrążeni

córki z rodzinami

Ul. Umińskiego 13 m. 2. 20753g

† Dnia 12 lutego 1980 roku odszedł od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż i kochany tatus, przeżywszy lat 47, sp.

**STEFAN NYCZAK**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godzinie 13.10 na cmentarzu na Junikowie.

Neutuleni w żalu pozostają

żona z synem i rodzina

Ul. Hłibnera 16 m. 6 350-U3

† Dnia 11 lutego 1980 r. zginął śmiercią tragiczną, w 59 roku życia mój kochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, sp.

**JAN OWCZARZAK**

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek 14 bm. o godz. 14.00 w kościele parafialnym w Lubiniu, po czym pogrzeb na cmentarzu w Wilkach.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Lubień 4, Sobieskiego 120. 20947g

**S. + p.**

z GŁOWACKICH

**MARIA CHRZĄSTOWSKA**

zmarła opatrzona Sakramentami św. dnia 9 lutego 1980 r. Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 15 bm. o godz. 11 w kaplicy św. Barbary przy ul. Nowina 1. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 13.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

O bolesnej stracie zawiadamia

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Nowina 14d. 20906g

† Dnia 11 lutego 1980 r. po ciężkich cierpieniach odeszła od nas na zawsze, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa i najukochańsza żona, mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 60, sp.

**STANISŁAWA MALCHROWICZ**

z domu Hadyniak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o godz. 15.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Autobus odjedzie z ul. Dzierżyńskiego 61 w Poznaniu o godz. 13.45. 20950g

† Dnia 12 lutego 1980 r. odszedł od nas w Bogu nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 72

**WINCENTY WIEŁOCH**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu w Komornikach.

W smutku pogrążona

rodzina

Komorniki-Głuchowo. 20949g

† Dnia 12 lutego 1980 r. odeszła od nas, największy przyjaciel rodziny — żona, matka, babcia, sp.

**HALINA MUMOT**

nauczycielka

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. 27 Stycznia 21 m. 5 na cmentarz komunalny w Trzciance Lubuskiej dnia 15 lutego 1980 r. Msza św. żałobna odbędzie się po uroczystościach żałobnych w kościele parafialnym w Trzciance Lubuskiej.

Pogrążona w żalobie

rodzina

363-K3

† Dnia 12 lutego 1980 roku zakończyła swoje pracowite, pełne poświęcenia życie, nasza ukochana mama, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 70, sp.

**STANISŁAWA DOCHNIAK**

z domu Gałazka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Ul. Czerwonoarmiejskiego 15 m. 6 341-U3

† Dnia 12 lutego 1980 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., w wieku 78 lat, moja mama, teściowa, siostra, babcia, prababcia, szwagierka, kuzynka i ciocia, sp.

**JADWIGA BOIŃSKA**

z domu Wojciechowska

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w sobotę, 16 bm. o godz. 14.00 w kościele parafialnym w Smochowicach, po czym pogrzeb o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Strapiona

rodzina

Ul. Santocka 16. 347-U3

† Dnia 12 lutego 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, dziadek, pradziadek, wujek i szwagier, przeżywszy lat 80, sp.

**STANISŁAW BAK**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku i żalu pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Jesionowa 17 m. 2. 348-U3

† Dnia 12 lutego 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany, pełen dobroci mąż, syn, szwagier i wujek, sp.

**LEON MICHAJLUK**

dr chemii,

były żołnierz Armii Krajowej

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z matką i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Szydłowska 33 m. 1. 343-U3

† Dnia 12 lutego 1980 roku zmarł mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 62 lata, sp.



LUTY  
14  
Czwartek

Walentego  
Zenona  
Słońce: 7.13—17.02

## TEATRY

WIELKI — g. 19 Wieczór baletowy: „Syfitydy”, „Treny”, „Bole-ro”.

MUZYCZNY — g. 19 „Romans z wodewilu”.

POLSKI — g. 19 „Daczka”.

NOWY — g. 19 „Dziwne popołudnie dra Burkiego”.

SCENA INICJATYW (ul. Masz-talarska 8a) — „Śnieg”.

## KINA

KDF MUZA — g. 10, 20 „Mr. Majestyk” (amer. 18 l.), g. 12, 30 „Wściekły” (pol. 18 l.), g. 17, 30 „Gwiazdy poranne” (pol. 15 l.).

KDF PALACOWE — g. 10 „Co-largo i cudowna walizka” (pol. b.o.), g. 12, 30 „12 prac Asterixa” (fr. b.o.), g. 15, 30 „Zapowiedź ci-szy” (pol. 12 l.).

APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Rój” (amer. 12 l.).

BAŁTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 20, 15 „Król Cyganów” (amer. 18 l.).

GWIAZDA — g. 10, 12, 15, 14, 30 „Szczęśliwy” (amer. 15 l.), g. 16, 45 „Rog Brzeskiej i Capri” (pol. 15 l.), g. 20 „Iluminacja” (pol. 15 l.).

KOSMOS — g. 17, 30 „W cieniu legendy” (węg. 15 l.), g. 20 DKF „Porfirion” (seans zamknięty).

MINIATURA — g. 15, 30 „Wódz Indian, Tecumseh” (NRD b.o.), g. 17, 30, 19, 45 „Nieznajoma kobieta” (amer. 18 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19, 30 „Siedem nocy w Japonii” (ang. 12 l.).

RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 15, 17, 30, 20 „Ukochana żona” (wł. 18 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „Imperium namienności” (jap. 18 l.).

SŁONCE sala duża — g. 15, 30 „W pustyni i w puszczy” cz. I (pol. b.o.), g. 19, 30 „Omen” (ang. 18 l.), sala mała — g. 15, 30 „Posłannictwo z innej planety” (RFA b.o.).

TECZA — g. 15 „Gwiezdne wojny” (amer. 12 l.), g. 17, 15, 15, 30 „Trzy dni Condora” (amer. 18 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14, 45 „Kieszonkowe” (fr. 12 l.), g. 16, 45, 18, 45 „Lek wysokości” (amer. 15 l.).

WILDA — g. 10, 12, 30, 15 „Go-rączka sobotniej nocy” (amer. 15 l.), g. 17, 30, 20 „Afera Concorde” (wł. 15 l.).

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 „Roman i Magda” (pol. 18 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krancowa — od g. 9 do zmroku.

## OZYSZY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dzieci — ul. Krzywosławska 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugo-rzy 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowska, tel. 544-44 i 137-399; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21, — czynny co dzień, g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 528-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15,30-7,30, dni świąteczne — cała doba.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Kornicka 24, Dzierżyńskiego 348, Mickiewicza 22, Słowiańska 107/108, Starołęcka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni daw 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

## RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia — 1 ok. g. 7.20 Wczoraj na Zjezdzie: 9 Cztery pory roku: 10.25 Niezapomniane strony: „Opowiadania” — M. Dąbrowskiej: 12.30 Przegląd wydarzeń olimpijskich: 13.01 Laureaci Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Kolobrzegu: 13.20 Koncert Ork. Radiowych: 13.35 Człowiek i środowisko — gawęda: 13.40 Kącik melomana: 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05) — Inf. dla kierowców: 14.20 Studio „Re-laks”: 14.25 Studio „Gama” s.d.: 15.10 Korespondencja z zagranicy: 15.15 Muzyka polska: 15.25 Trans-misja z obrad VIII Zjazdu PZPR: 15.30 Muzyka popularna (w prze-rwie): 16.30 d.c. transm. z obrad VIII Zjazdu PZPR: 20.30 Ork. PR i TV w Warszawie: 21.05 Przy-muszenie do Olimpiady: 22.20 Tu Radio Kierowców: 22.23 Panora-ma polskiej muzyki rozrywkowej: 23 Wita Was Polska — magazyn słowno-muzyczny i sprawozdanie z obrad Zjazdu.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert po-ranny (I): 8.35 Późniak, jak jasny gwint: 9.30 Problemy kultury fizycznej: 9.40 Tu Radio Moskwa: 10 Mnie się to nie podoba — fel-iteracki: 10.15 Warszawa cę-gły — poemat A. Rymlikiewicza: 10.30 Trio A. Zagodzińskiego: 10.40 Nie ma marginesu: 11 Młodzi mu-zycy na radiowej antenie: 11.35 Poradnia Rodzina: 11.40 Muzyka spod strzechy — Kurpie: 12.05 Od miniatury do uwertury: 12.25 Pod batutą młodych polskich dyrygen-

## Targowiska mogą być ładne

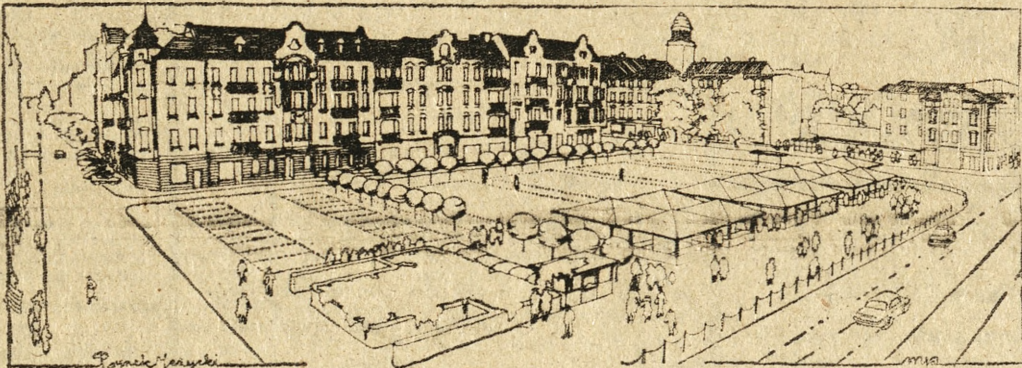
Poznańskie targowiska są nader popularne zwłaszcza wśród pań. Najbardziej wrosły w miasto targowiska na rynkach — Łazarskim, Jeżyckim i Wildeckim oraz na placach — Bernardyńskim i Wielkopolskim. Są to też największe miejsca sprzedaży na wolnym powietrzu. Ich przydatność nie sposób negować. Można mieć natomiast zastrzeżenia co do ich zagospodarowania. Ładne one nie są, a już najbardziej razi obok straganów.

W najbliższej przyszłości targowiska — przy zachowaniu dotychczasowych funkcji — zmienią swój kształt. W Biurze Planowania Przestrzennego w Poznaniu opracowano ostatnio koncepcję zagospodarowania i rozwiązań przestrzennych czterech targowisk na rynkach: Łazarskim i Jeżyckim oraz na placach: Bernardyńskim i Wielkopolskim (zagospodarowanie Rynku Wildeckiego jest tematem odrębnego opracowania w związku z projektowaną przebudową tej części miasta). Autorami tej pracy, uwzględniającej także różno-rodne propozycje straganów stałych i składanych, są architekci — Marcela Pruska (główny projektant), Jacek Niedziółko i Piotr Wędrzychowicz. Ich pomysłyowe propozycje, które będą jeszcze omawiane z władzami miasta, cechuje troska o uporządkowanie targowisk i zharmonizowanie ich ze śródmiejską zabudową.

Autorzy dla każdego z czterech targowisk przygotowali inną propozycję. I tak na Rynku Jeżyckim stałe stragany mają być usytuowane wzdłuż ulicy Dąbrowskiego. Wygospodarowano również niewielki parking. Tam też ulokowano śmietnik. Ta część rynku od pozostałej ma być oddzielona 3-metrowym pasem zieleni. Na każdym zresztą z targowisk zaprojektowano zieleni, i to nie tylko w pojemnikach. Zdaniem architektów nie bowiem nie stoi na przeszkodzie, by wszystkie z nich ozdobić krzewami i drzewami oraz małą architekturą. Na każdym targowisku wyznaczono też miej-sca na stałe stragany oraz składane po zakończeniu handlo-wania. Zaprojektowano także różne typy ładnych stoisk. Należy tylko sobie życzyć, by koncepcje te jak najprędzej zostały zrealizowane. (an)

Oto propozycja zagospodarowania Rynku Jeżyckiego.

Rys. — arch. M. Pruska



## Start telewizyjnego studia plastyki

18 bm. o godz. 19 w hollu kina poznańskiego Pałacu Kultury odbędzie się inauguracja Telewizyjnego Studia Plastyki. Pokazane zostaną dzieła poznańskich arty-stów — 10 obrazów malarza Sta-nisława Teisseyre oraz 10 grafik Andrzeja Kandziory. Spośród tych dzieł telewizja poznańska — zasięgając opinii publiczności — kupi obraz i grafikę.

Z pozostałych 18 prac jeden obraz i jedna grafika rozlosowane zostaną między uczestników tej imprezy. Wstęp kosztuje 100 zło-tych — bilety są do nabycia w „Arsenale”, „Arcie”, Pałacu Kul-tury oraz w siedzibie poznańskiej telewizji. Dochód z imprezy prze-znaczony będzie na pomoc dla dzieci wymagających opieki.

Ow niecodzienny wernisaż, który będzie transmitowany w audy-cji „Teleskop”, rozpoczyna cykl imprez Telewizyjnego Studia Plastyki. (bran)

tów: 13 Ludzie ze społecznym mandatem: 13.10 S. Prokofjew — Spotkanie rannego Andrzeja z Na-taszą: 13.35 Ze wsi i o wsi: 13.51 A. Stefaniński gra utwory forte-p. Schuberta i Brahmsa: 14.10 O zdra-wiu, dla zdrowia: 14.25 Muzyka Haydna: 15.25 Transm. z obrad VIII Zjazdu PZPR: 20.30 Ork. PR i TV w Warszawie: 21.05 Przy-muszenie do Olimpiady: 22.20 Tu Radio Kierowców: 22.23 Panora-ma polskiej muzyki rozrywkowej: 23 Wita Was Polska — magazyn słowno-muzyczny i sprawozdanie z obrad Zjazdu.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-nicą: 8.40 Co kto lubi: 9 „Cicha śmierć” — odc. pow.: 9.10 Nie tyl-ko piosenki — Włodzimierz Na-hornego: 9.30 Prośbę o głos — dyskusja z uczestnikami Zjazdu: 9.45 Pięć wieków toczący: 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Balkan-ton: 11 Pow. w wyd. dźwięk.: „Ucz-ta Baltazara”: 11.30 W kwartale: 12 J. Ptaszyn — Wróblewski: 12.05 W tonacji Trójki: 13 Powor-

## Kolejarze solidniej ładują wagony

Każdy wagon, który w zesz-łym roku ładowany był na sta-cjach Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Pozna-niu, zabierał o pół tony ładun-ku więcej niż to przewidywa-no. Czy to możliwe? Oczywiście, pod warunkiem wysokiej dyscypliny pracy i należytego stanu technicznego taboru. Oba te warunki poznańscy ko-lejarze starają się spełniać. Na prawili w ubiegłym roku oko-ło 4 000 wagonów więcej niż planowano. Ponadto zaoszczęd-zono sporo paliwa oraz — dzięki właściwej eksploatacji — przedłużono żywotność wie-lu części i urządzeń taboru.

To tylko niektóre rezultaty ubiegłorocznego współzawod-nictwa pracy jednostek służ-bowych poznańskiej dyrekcji. Współzawodnictwa, w którym

ka z rozrywki: 15.50 „Człowiek Everestu” — odc. książki: 14 An-tologia polskiej muzyki orkiestrowej: 15.05 Pocztówka dźwiękowa: 15.20 O Wiśle śpiewają: 15.40 Fortepian i smyczki: 16 Re-portaż pt. „Takie jest moje ere-do”: 16.20 Muzykobranie: 16.45 Prośbę o głos — dyskusja z ucze-snikami Zjazdu: 17.05 Muzyczna pocztka UKF: 17.40 Wszelkie dro-gi prowadzą do Nashville: 18.10 Polityka dla wszystkich: 18.25 Czas relaksu: 19 Kąty widzenia: 19.15 Śniegowa panienka — gra zespołu Laboratorium: 19.35 Opera tygod-nia — M. Rimski-Korsakow: „Śnie-żyńska”: 19.50 „Cicha śmierć” — odc. pow.: 20 Mini-max: 20.40 „Scena przy Miodowej”: 21 Re-miniscentje muzyczne: 22.05 Gwia-za niedzieli wieczorów — Nowi Sin-gers: 22.15 Blues wczoraj i dziś: 22.45 Muzyka z filmu telewizyjnego „Lalka”: 23 Kto chce szczęśli-wym być... wiersze o pracy: 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.45 Radio-express: 8.50 Pieśń „Skaldowie”: 9.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pra-cujących — Biologia: 9.25 J. Si-

uczestniczyło (i uczestniczy na-dał) ponad 60 procent załogi. Wzmocnił jej wysiłek przy-sporzył kolejniemu znacznych korzyści. Od wycieczek w zło-tówkach do niewymier-nych, ale ważnych dla wszyst-kich, bo przejawiających się m. m. w poprawie warunków pracy.

Wyniki zeszłorocznej rywalizacji podsumowano podczas wczorajszego spotkania w DRKP. Jej dyrektor — Zbigniew Pajdak przekazał przed-stawicielom najlepszych załóg nagrody pieniężne. Otrzymali je za pierwsze miejsca: wśród stacji — Poznań-Franowo, lo-komotywni — Konin i wa-gonowni — Gniezno. Trzynastu kolejarzom nadano tytuły wy-bitnych realizatorów obywatel-skiego czynu 25-lecia Polski Ludowej. (bop)

bellus: „Labeł z Tounel” op 22 (stereo): 8.35 Poprzedzka w gó-re — kształcenie najzdolniejszych: 8.55 Gra kapelo: 9 Dla kl. III-IV (jez. polski): 9.25 Gra Kwartet Wilanowski: 10 Dla kl. VIII (jez. polski): „Tatrzańskie opowieści”: 10.30 Estrada przyjaźni: 11 Radio ferie nastolatków: 11.30 Śpiewa B. Paprocki: 12.05 Czas dobrych gospodarzy: 12.25 Głębia płyt: 13 Przebieg z małych płyt: 13 Jez. hiszpański: 13.20 Dla kl. III-IV (jez. polski): „Ryby mają głos”: 13.30 Tu Studio Stereo: 14.45 Tań-cie rzeszowskie: 15.05 TPR — Stu-dio Współczesne — „Przyjdzie do pani znowe za rok”: 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycz-nych — mag. OIRT: 16.25 Jez. nie-miecki: 16.40 Felieton pt. „O so-bie i czasach”: 16.50 Radiorexpress: 17.15 Aud. ekonomiczna: 17.25 Antena Młodych — mag. dla mło-dzieży: 18 Stereo: Tasmoteka ama-tora: 18.25 Aktywność zawodowa i społeczna — jej rola w życiu jednostki i zbiorowiny: 18.45 Po-radnik językowy: 19 Synny hu-dzie w anegdotce — I. Krasicki: 19.15 Jez. rosyjski: 19.30 „Polska piosenka” (stereo): 22.35 Przypnia-ka do przyszłości — dyskusja wy-bitnych naukowców — delegatów

Wiedomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

## Ludzie Poznania

JERZY CIELECKI

Jerzy Cielecki na początku lutego 1945 roku rozpoczął służbę w Milicji Obywatelskiej. W tym czasie brał udział w walkach o Poznań przede wszystkim zaś o Cytadelę. Tamte dni utrwaliły się w jego pamięci na zawsze. Szczególnie zniszczone wówczas miasto i niezwykła ofiarność poznańców, którzy pomogli żołnierzom radzieckim w walce o wyzwolenie miasta. Niektórzy jego mieszkańcy nie bacząc na groźną im śmierć wypel-niali faszyną fosę na Cytadeli by umożliwić szturm czołgów w głąb twierdzy. Jednym z zadań oddziału bojowego, do którego należał Jerzy Cielecki była osłona tych ludzi. Właśnie wtedy został ranny.

Swoiste przedłużenie owych dni walki i chwały stanowi działalność społeczno - polityczna Jerzego Cieleckiego. Między innymi jest aktywnym działaczem Związku Bojow-ników o Wolność i Demokrację, a od trzech lat przewodniczącym Klubu Cytadelowców przy Zarządzie Wojewódzkim ZBoWiD w Poznaniu. Klub ten zrzesza obecnie ponad 500 byłych uczestników walk o Cytadelę.

Jerzy Cielecki chociaż pracę zawodową za-czywał od elektryfikacji rolnictwa, najdłużej związany jest z budownictwem. Należy do ceniowych racjonalizatorów produkcji. Pod-czas długoletniej pracy zawodowej zgłosił 12 wniosków racjonalizatorskich w tym jeden dotyczy organizacji placów budowy. Wszys-tkie pomysły zostały wprowadzone do pro-



dukcji przynosząc gospodarce narodowej spore oszczędności.

Obecnie jest zastępcą dyrektora Przedsię-biorstwa Usług Socjalnych, Budownictwa, podległego Poznańskiemu Zjednoczeniu Bu-downictwa w Poznaniu.

W działalności zarówno społeczno - poli-tycznej, jak i zawodowej najbliższe są mu sprawy ludzkie i spraw Poznania — miasta, dla którego tyle dobrego uczynił.

Jerzy Cielecki otrzymał liczne odznaczenia państwowe i bojowe, a wśród nich Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari. (an)

## Podkociołek — 15 bm.

W nawiązaniu do wczoraj-szej informacji o imprezach „Zima 80” przypominamy, że „vadamecum podkociołkowe” odbędzie się w Pałacu Kultu-ry 15 bm. o godz. 17.

## Przed festiwalem chórów chłopskich

## Sławny Kreuzchor w auli UAM

W najbliższą sobotę „Pasją wg św. Marka” J. S. Bacha rozpocznie się wielka-muzyczna impreza w Poznaniu — II Międzynarodowe Spotkania Chórów Chłopskich. Jak już informowaliśmy w festiwalu tym uczestniczyć będzie osiem zespołów z sześciu krajów w tym m. in. światowej sławy Kreuzchor z Dreźnie. O krótką wypowiedź poprosiliśmy dy-rygenta i kierownika artystycznego zespołu — prof. Martina Flaemiga.

— Cieszę się bardzo, że znów mamy sposobność śpiewać w Polsce, w tym dwukrotnie w Poznaniu. Sądzę, że organi-zowanie takich spotkań to bardzo dobry pomysł, że jest to impreza bardzo potrzebna. Co robiliśmy ostatnio? Poza sta-lymi koncertami i nagraniami w rodzinnym mieście i in-nych miejscowościach NRD, zaprezentowaliśmy się publicz-ności Czechosłowacji, Japonii, Włoch. Oprócz repertuaru „klasycznego” dla tego typu chórów sięgamy coraz częściej po utwory kompozytorów współczesnych, na przykład Arthu-ra Honeggera albo Francka Martina. Niedawno spotkaliśmy się w Dreźnie z Krzysztofem Pendereckim i mogę powie-dzieć, że w przyszłym sezonie wykonamy „Pamięć według świętego Łukasza” tego wybitnego kompozytora. Publiczno-sci poznańskiej zaprezentujemy w sobotę w Auli Uniwersy-teckiej program a'capella złożony między innymi z utwo-rów Heinricha Schuetza, Hansa Leo Hasslera, Giovanni Ga-brielego, Johanna Brahmsa oraz Mikołaja Zielińskiego.

(wig)

## SYGNAŁY i odpowiedzi

● Od dłuższego czasu z posesji przy ul. Gliwickiej, Litewskiej oraz Strusia 8 nie są zabierane śmieci — piszą lokatorzy.

Komunalne Przedsiębiorstwo Techniki Sanitarnej (Dział Wywo-zu) poinformowało nas, że śmieci natychmiast usunie. (332, 367, 374)

● W związku z przebudową li-nii tramwajowej oraz ulic: Wołyńskiej i Winiarskiej zlikwidowa-no dawny przystanek tramwajowy, ulicę pozostawiono w straszny nie-ladzie. Chodzimy po nasypie z kamieni, wyrwach i dziurach — piszą mieszkańcy z ul. Bonin.

Wojewódzkie Zjednoczenie Przed-siębiorsw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — Zakład In-westycji (mgr inż. Tadeusz Piński) informuje, że przystanki już wy-toczono. Dojeżdża do Osiedla Bo-nin drogami prowizorycznymi do starej petli tramwajowej wyko-nuje Zarząd Dróg i Mostów. (3392)

## telefony donoszą...

● Na ul. Ostrowskiej w Pozna-niu wpadł w poślizg i przewrócił się na dach samochód marki „Sy-rena”. Jadący nim tak nieostroż-nie kierowca został przewieziony do szpitala.

● Na około 100 000 zł szacuje się straty po pożarze w jednym z indywidualnych gospodarstw w Pe-czkowie (Polskie). Pastwa płomieni padła dach nad chlewnią oraz 6 ton słomy. Przyczyną — zwarcie w in-stalacji elektrycznej.

● W Obornikach odniósł obra-żenia piesz, który nagle wszedł na jezdnię. Został on potrącony przez „Zukę”.

● Na ul. 22 Lipca w Gnieźnie kierowca „Syreny” najechał na „Warszawę”, stojącą przed opusz-czonymi zaporami kolejowymi. Ranna została pasażerka „Warsza-wy”. (b)

na Zjazd: 22.50 Henri Duparc — Ekstaza.

## TELEWIZJA

### PROGRAM 1

5.55 — TTR — RTSS — Małena-tyka (sem. IV): „Funkcja po-tęgowa”;

6.25 — TTR — Mechanizacja rolni-cтва (sem. IV): „Mechaniza-cja czyszczenia i sortowania na sion”;

7.00 — Dziennik: 11.05 — Jez. polski (kl. VIII) — S. Zeromski: „Ślaczka”; 12.00 — Nauka o człowieku (kl. VIII): „Układ nerwowy i zdro-wie psychiczne”; 12.55 — Historia (kl. VI): „Barok w Polsce”; 13.25 — TTR — Hodowla zwierząt (sem. II); 14.00 — TTR — „Uprawa roślin”; 15.10 — Dziennik (kol.); 15.25 — Transmisja z obrad VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (kol.);

18.00 — Dziennik telewizyjny (kol.); 18.30 — C.d. transmisji z obrad VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczo-nej Partii Robotniczej (kol.); 20.30 — Program rozrywkowy — „Piosenki, rytmy, nastroje”; 21.05 — Wiadomości olimpijskie „Lake Placid 80”; 21.15 — „Brygady Tygrysa” — „Bia-ły anioł” — film fab. TV fran-cuskiej (kol.); 22.10 — Studio Zjazdowe Telewizji Polskiej; 22.20 — „Pegaz” — aktualna publi-cystyka kulturalna; 22.55 — Dziennik (kol.).

### PROGRAM 2

15.25 — Transmisja z obrad VII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (kol.); 16.00 — Dziennik telewizyjny (kol.); 18.30 — C.d. transmisji z obrad VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczo-nej Partii Robotniczej (kol.); 20.30 — 24 godziny (kol.); 20.40 — „Bobby” — film przyrodni-czy (kol.); 21.15 — „Cyk Apollo” — frane-film dokum. (kol.); 22.10 — „Nad Juką”, odc. 7 film-fab. TV radz.